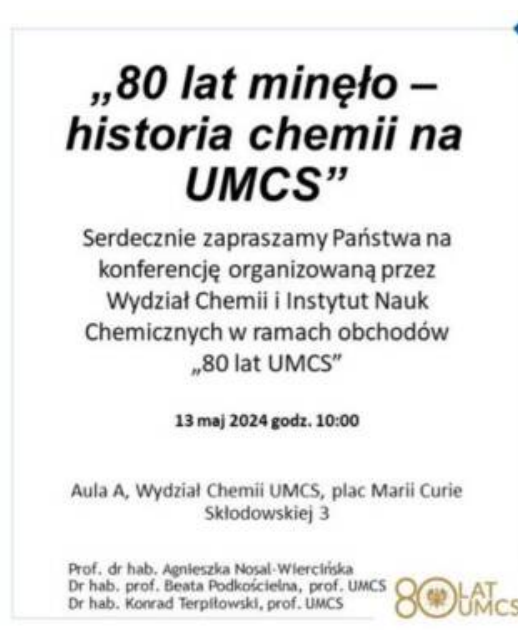


80 lat chemii na UMCS. Konferencja w Lublinie

13 maja 2024 / 08:51

AA



Udostępnij na Facebook

Udostępnij na Twitter

Kod QR

„80 lat minęło. Historia chemii na UMCS” to hasło konferencji rozpoczynającej się na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. Spotkanie będzie okazją do powrotu do początków badań oraz przypomnienia mistrzów – profesorów, którzy od podstaw budowali nauki chemiczne na UMCS.

Sekcja chemiczna zaczęła działać wraz z utworzeniem uczelni 23 października 1944 roku i początkowo wchodziła w skład Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego. Pierwsze laboratoria były organizowane od podstaw i mieściły się w pomieszczeniach adaptowanych w różnych budynkach mieszkalnych oraz w Gimnazjum imienia Stanisława Staszica przy alejach Raclawickich.

CZYTAJ: Minister rolnictwa zapowiedział wsparcie dla sadowników

Początek konferencji w Collegium Chemicum UMCS przy placu Marii Curie-Skłodowskiej o godzinie 10.00.

MaK/ opr. DySzcZ

Fot. Wydział Chemii UMCS FB

Tagi: chemia uczelnia UMCS

ANTENA

81 743 73 83

informacje@radio-lublin.pl

CIEKAWOSTKI



Czy sztuczna inteligencja może zdać maturę?



Tajemnicze wieże i malownicze ruiny. Najciekawsze lubelskie zamki [ZDJĘCIA]



Wyjątkowa polska moneta na aukcji w Monako. Jest warta... ponad milion euro



20 lat Polski w UE: nasz kraj prymusem rynku pracy



TYM SIĘ MÓWIŁO

- ▶ Lublin stolicą taekwon-do. Rozpoczynają się mistrzostwa Europy
- ▶ Sinatra, Młynarski i jazz z UMCS. Koncert w Nałęczowie w tę środę [ZOBACZ VIDEO]
- ▶ „Bardzo się cieszymy”. Sukces lekkoatletów AZS-u UMCS-u na Bahamach
- ▶ Śmiertelnie pobili kierowcę, bo oblat ich błotem. Sąd Najwyższy oddalił skargę nadzwyczajną
- ▶ Żużlowcy Motoru bez dodatkowych punktów
- ▶ Wręczenie tytułu honoris causa Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie

REKLAMA

Czytaj także



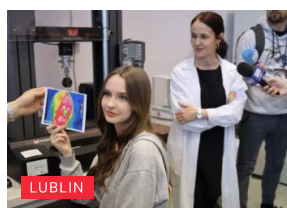
Politechnika rozpoczyna rekrutację na studia

03 MAJA 2024



Studenci na tropie bursztynu. Jedyna w Polsce taka kopalnia [ZDJĘCIA]

09 MAJA 2024



Dni pełne atrakcji. Uniwersytet Medyczny otwiera drzwi [ZDJĘCIA]

09 MAJA 2024



Ks. prof. Mirosław Kalinowski ponownie rektorem KUL

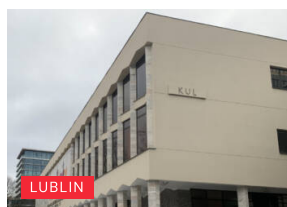
09 MAJA 2024

REKLAMA



Druk 3D i ekologia integralna. Nowe kierunki na lubelskich uczelniach

05 MAJA 2024



Psychoterapia uzależnień na KUL-u. Rekrutacja do końca maja

02 MAJA 2024



„Musimy działać prędko i skutecznie”. Światowy Dzień Ziemi w Lublinie [WIDEO]

026 KWIETNIA 2024



Światowy Dzień Ziemi na UMCS

026 KWIETNIA 2024



Radio Lublin S.A. w likwidacji
ul. Obońców Pokoju 2
20-030 Lublin
tel. 801 501 022 / 81 53 64 200
fax 81 532 87 28
e-mail: poczta@radiolublin.pl

Praca Lublin

Partnerzy

Reklama

Kontakt

BIP



NASZE

CZĘSTOTLIWOŚCI:



102.2 MHz –Lublin

103.1 MHz –Ryki



103.2 MHz –Zamość

100.9 MHz –Chełm



93.1 MHz –Biała Podlaska



REKLAMA

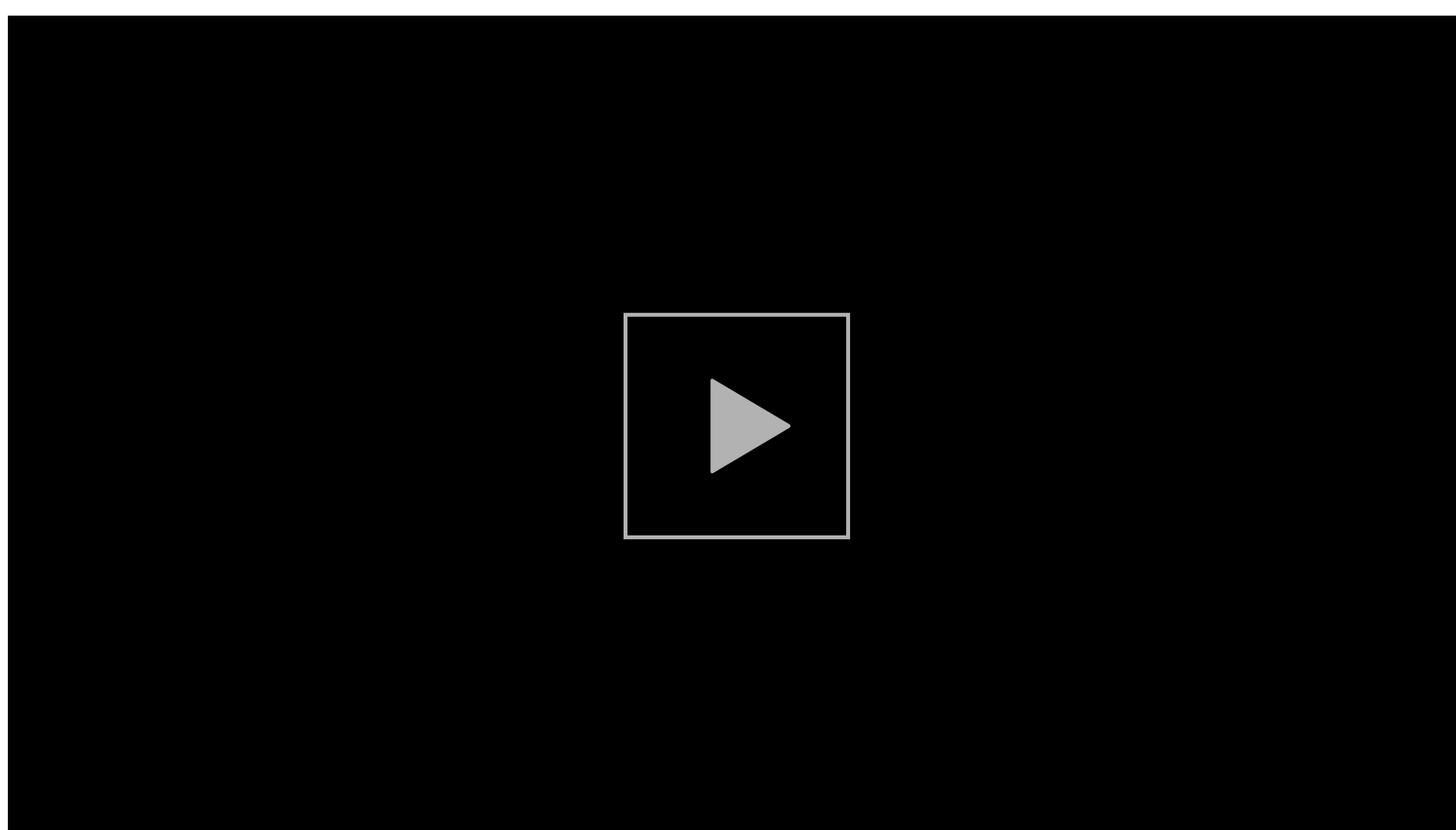
Trwają obchody jubileuszu 80-lecia Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej

2024-05-13

UDOSTĘPNIJ:



NAJNOWSZE INFORMACJE



Trwają obchody jubileuszu 80-lecia Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej

Trwają obchody jubileuszu 80-lecia Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Tym razem swoje dokonania podsumowywali chemicy. Ta gałąź nauki rozwija się od początku powstania Uniwersytetu.

Chemia na początku była częścią składową Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego. Na niepodległość wydział wybił się w 1989 roku.

Dziś Wydział Chemii UMCS to jednostka, która zaabsorbowała 100 mln zł unijnych dotacji. Wysoki poziom kształcenia potwierdzają certyfikaty.

Na wydziale Chemii UMCS studiuje ok. 400 osób. Kadra to blisko 100 pracowników naukowych i administracyjnych.



UDOSTĘPNIJ NA FACEBOOKU

UDOSTĘPNIJ NA X

TVP3 Lublin "Panorama Lubelska" - rektor prof. Radosław Dobrowolski podczas jubileuszowej konferencji "80 lat minęło. Historia chemii na UMCS"

🕒 2024-05-13



TVP3 Lublin, "Panorama Lubelska" - prof. Andrzej Dąbrowski o osiągnięciach chemików na przestrzeni lat. Konferencja "80 lat minęło. Historia chemii na UMCS".

🕒 2024-05-13



TVP3 Lublin "Panorama Lubelska" - dziekan Wydziału Chemii prof. Anna Deryło-Marczewska podczas konferencji jubileuszowej "80 lat minęło. Historia chemii na UMCS".

🕒 2024-05-13



TVP3 Lublin "Panorama Lubelska" - Prof. Małgorzata Grabarczyk, dyrektor Instytutu Nauk Chemicznych podczas konferencji "80 lat minęło. Historia chemii na UMCS"

🕒 2024-05-13



PANORAMA
LUBELSKA

prof. Małgorzata Grabarczyk

DYR. INSTYTUTU NAUK CHEMICZNYCH UMCS

17:41 NIE INFORMACYJNE DLA PEŁNOMOCNIKÓW KOMITETÓW WYBORCZYCH, POŚWIĘ

TVP3 Lublin "Panorama Lubelska" - Prof. Agnieszka Nosal-Wiercińska podczas konferencji "80 lat minęło. Historia chemii na UMCS"

🕒 2024-05-13





SŁUCHAJ



UMCS

STRONA GŁÓWNA

RAMÓWKA

O NAS

AUDYCJE

AKTUALNOŚCI

JAK NAS SŁUCHAĆ?

GALERIA

KONTAKT

DOŁĄCZ DO EKIPY RADIA CENTRUM!



REKTORSKIE DRZEWIA W ALBRECHTÓWCE

🕒 13 maja 2024 📅 Mikołaj Borowiec



Radosław, Stanisław, Arkadiusz i Grażyna – to nazwy drzew, które w należącym do Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej ośrodku w Kazimierzu Dolnym posadziły władze rektorskie i kanclerz Uczelni.

Dzisiejsza (13.05) symboliczna uroczystość – to jeden z elementów obchodów 80-lecia UMCS, ale także promocja wśród pracowników, położonej w otoczeniu lasów Albrechtówki – podkreśla rektor prof. Radosław Dobrowolski.

Radosław Dobrowolski

Posadzone dzisiaj w Albrechtówce drzewa to trzy dęby oraz gładiczja.

Marek Skowronek



Opublikowano w Aktualności, Wydarzenia

Leave a Reply

ZOBACZ TAKŻE:

[Czy sztuczna inteligencja zastąpi człowieka?](#)

[Rektorskie drzewa w Albrechtówce](#)

[MKS FunFloor Lublin zagra o ligowe srebro](#)

[MKS Lublin w FinalFour Mistrzostw Polski Juniorek Młodszych](#)

[Lubelscy lekkoatleci rozpoczęli swoje letnie zmagania](#)



STREFA EDUKACJI / Kurier Lubelski / Edukacja / II Lubelskie Dni Integracji. Wydarzenie promować będzie...

II Lubelskie Dni Integracji. Wydarzenie promować będzie współpracę i wymianę doświadczeń

Adrianna Romanek 13 maja 2024, 8:19



Archiwum / zdjęcie ilustracyjne

W dniach 14-15 maja Lublin stanie się miejscem spotkań, edukacyjnych warsztatów oraz aktywnej integracji podczas II Lubelskich Dni Integracji. Wydarzenie zorganizowały pięć lubelskich uczelni.

REKLAMA

REKLAMA

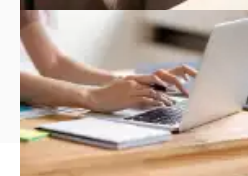
II Lubelskie Dni Integracji

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Politechnika Lubelska, Uniwersytet Medyczny oraz Uniwersytet Przyrodniczy zorganizowały II Lubelskie Dni Integracji.

NAJNOWSZE



Filologia polska 2024 - gdzie studiować?



Inżynieria środowiska - gdzie na studia 2024?



Amerikanistyka - gdzie na studia 2024?



Chemia 2024 - którą uczelnię wybrać?

- Po raz drugi będziemy integrować, rozmawiać i edukować w tematach związanych z dostępnością, niepełnosprawnością i różnorodnością - mówi Aneta Adamska, rzecznik prasowy UMCS.

Wspólna inicjatywa uczelni ma na celu rozwijanie współpracy i wymianę doświadczeń w zakresie działania na rzecz osób z niepełnosprawnościami, specjalnymi potrzebami i osób w kryzysie psychicznym.

- Na zainteresowanych czekają różne atrakcje – będzie można wziąć udział w warsztatach oraz prelekcjach dot. m.in. łucznictwa osób z niepełnosprawnością, fizjoprofilaktyki w dolegliwościach bólowych kręgosłupa czy zaburzeń uczenia się - zapowiada Adamska.

Piknik integracyjny lubelskich uczelni

Dodatkowo 15 maja na Placu Marii Curie-Skłodowskiej odbędzie się Piknik Integracyjny, podczas którego swoje stoiska zaprezentują organizacje studenckie oraz pozarządowe działające na rzecz osób z niepełnosprawnością.

- Na Pikniku przygotowaliśmy dla was wiele atrakcji: pokazy pierwszej pomocy, wspólne malowanie obrazów, quizy dotyczące różnorodności i wiele innych - zapowiada Adamska.

Chętni będą mieli także szansę sprawdzić swoje umiejętności podczas zawodów sportowych, w tym w siatkówce na siedząco, które odbędą się w Centrum Kultury Fizycznej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Uroczyste otwarcie II Lubelskich Dni Integracji odbędzie się 14 maja o godz. 10:00 w Instytucie Informatyki UMCS przy ul. Akademicka 9, Aula D 105 (I-piętro). Wydarzenie będzie tłumaczone na polski język migowy. Na warsztaty obowiązują zapisy przez formularz zgłoszeniowy znajdujący się na stronie: www.umcs.pl. Wstęp na wykłady jest otwarty.



Piknik Militarny "Lubelszczyzna 44" w Muzeum Wsi Lubelskiej. Zobacz zdjęcia



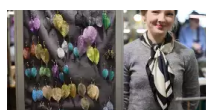
Finał XI edycji Dni Otwartych Funduszy Europejskich. Zdjęcia



30 minut spóźnienia gwiazdy wieczoru i niesamowity bałagan. Juwenalia już za nami



To wielki dzień w życiu lubelskich sokołów! 3 małe już zaobrączkowane. Zdjęcia



Milion kolorów na Giełdzie Mineratów i Bizuterii "Skarby Ziemi" w Lublinie. Zdjęcia



Lubelanki i Wilnianie usiedli przy wspólnym stole po dwóch stronach portalu

Archeologiczna Wiosna Biskupin (Żnin)



FACEBOOK

X

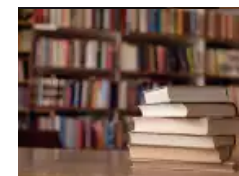
KONTAKT



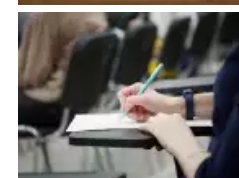
Dołącz do nas na Facebooku!

Publikujemy najciekawsze artykuły, wydarzenia i konkursy. Jesteśmy tam gdzie nasi czytelnicy!

Dzieje się w Polsce i na świecie – czytaj na i.pl



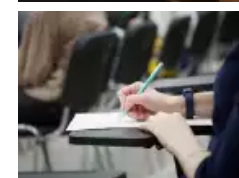
Resocjalizacja - gdzie na studia 2024?



Logopedia 2024 - którą uczelnię wybrać?



Bezpieczeństwo wewnętrzne 2024 - którą uczelnię wybrać?



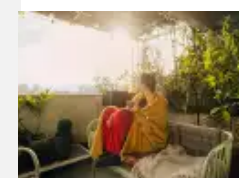
Inżynieria biomedyczna 2024 - gdzie studiować?



Socjologia - gdzie na studia 2024?

REKLAMA

POPULARNE



Jak urządzić balkon? Pomysły i gotowe aranżacje



Do czego pasuje jeansowa katana? Jak ją nosić?

REKLAMA



SŁUCHAJ



UMCS

STRONA GŁÓWNA

RAMÓWKA

O NAS

AUDYCJE

AKTUALNOŚCI

JAK NAS SŁUCHAĆ?

GALERIA

KONTAKT

DOŁĄCZ DO EKIPY RADIA CENTRUM!



CZY SZTUCZNA INTELIGENCJA ZASTĄPI CZŁOWIEKA?

🕒 13 maja 2024 📅 Mikołaj Borowiec



Fot. pixabay.com

Interesujesz się zastosowaniem sztucznej inteligencji w różnych dziedzinach życia? Konferencja Naukowa mAIówka to coś dla ciebie.

Dziś i jutro na Wydziale Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej odbywa się festiwal poświęcony sztucznej inteligencji. Jest to okazja do poznania opinii ekspertów, badaczy i entuzjastów AI.

Grzegorz Berdak

– mówi Grzegorz Berdak, przewodniczący Koła Naukowego Kognitywistyki UMCS.

Dodatkowo podczas wydarzenia odbędą się warsztaty przygotowane przez Koło Naukowe Neuron z Politechniki Wrocławskiej.

ZOBACZ TAKŻE:

Tragedia nasycona komizmem

Za nami konferencja dotycząca leczenia chorób krwi

Czy sztuczna inteligencja zastąpi człowieka?

Rektorskie drzewa w Albrechtówce

MKS FunFloor Lublin zagra o ligowe srebro

Wiktoria Skoczylas



Opublikowano w Aktualności, Wydarzenia

Leave a Reply

 **TVP2**

13-05-2024 22:42:26

AVE: **89173** | Zasięg: **687687**

TVP2 - Prof. Walenty Baluk o zmianach na szczeblach władzy w Rosji



Region

„Freedom Movie” i „Wolność w animacji” – wernisaże wystaw plenerowych przy Dworku Kościuszków w Ogrodzie Botanicznym UMCS

Publikacja: 13.05.2024



WOLNOŚĆ ANIMACJI

za kulisami produkcji

Wystawa animacji i scenografii do filmów Joanny Polak

Wernisaż:
14.05.2024 r., godz. 13:00
Dworek Kościuszków, Ogród Botaniczny UMCS
ul. Sławinkowska 3, 20-810 Lublin

Kalendarium historyczne dr Piotra Gawryszczaka

05-13 -1901 r. w Ołońcu urodził się rtm. Witold Pilecki.... czytaj dalej



Województwo lubelskie, PL

13/05/2024

17°C

Zachmurzenie Duże

☁ 46% 🌧 1021 hPa 🌪 8 Km/h

Weather from OpenWeatherMap

Waluta	Kurs NBP	Data
CHF	4,3964	13-05-2024
EUR	4,2977	13-05-2024
GBP	4,9947	13-05-2024
USD	3,9853	13-05-2024

Najnowsze

Rusza nabór na 3. wzmacnianie współpracy lokalnych interesariuszy, Litwa – Polska, Interreg

„Freedom Movie” i „Wolność w animacji” – wernisaże wystaw plenerowych przy Dworku Kościuszków w Ogrodzie Botanicznym UMCS

Włodawa: nie zatrzymali się do kontroli drogowej, bo przewozili kilogram narkotyków

Cuda Polski 2024 – obiekty z Lubelskiego nominowane w plebiscycie National Geographic

Lublin: sztuczna inteligencja wyzwaniem dla pedagogiki – I Międzynarodowe Forum Metodologiczne na UMCS

Krasnystaw: policjanci zabezpieczą dzisiejsze protesty rolników

Nowi rekruci wstępują w szeregi 2 Lubelskiej Brvaadv OT

Kuratorki i organizatorki wystawy: Mieczysława Goś, Edyta Karczmarska-Greguła, Grażyna Szymczak.
Wystawa pod patronatem Rektora UMCS, prof. dra hab. Radosława Dobrowolskiego.



Projekt „Jubileusz 80-lecia UMCS” w ramach konkursu „3 Maje - 100 lat 3 Maja” realizowany jest ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury - Państwowego Funduszu Celowego w ramach konkursu „Młoda i pomysł” i w celu upamiętnienia 100-lecia



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

plenerowych, których inspiracją jest pojęcie wolności w artystycznej wypowiedzi studentów oraz ich nauczyciela.

Pierwsza wystawa pt. „Freedom Movie” dotyczy filmów animowanych w technologii AR (rzeczywistości rozszerzonej). Jej autorami są studenci Wydziału Artystycznego UMCS w Lublinie oraz Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych w Warszawie. Młodzi twórcy filmowi wyrazili swoją postawę wobec słowa „wolność”, stosując metafory, obrazy i wykorzystując różne techniki realizacji obrazu animowanego. Filmy wykorzystują technikę rzeczywistości rozszerzonej. Na wystawie zobaczymy wybrane kadry z filmów. Na planszach znajdują się kody QR, które po zeskanowaniu poprowadzą nas do filmu.

Osobą czuwającą nad realizacją prac jest opiekunka artystyczna oraz kuratorka wystawy dr hab. Joanna Polak, prof. PJATK, adiunkt UMCS. Tego samego dnia zostanie otwarta również jej wystawa autorska pt. „Wolność animacji”.

Joanna Polak, reżyserka i animatorka, twórca filmów animowanych nagradzanych na festiwalach filmowych w Polsce i na świecie, dzieli się z odbiorcami swoim warsztatem tworzenia filmów animowanych, czyli kulis jego produkcji. Na wystawie plenerowej zobaczymy zdjęcia z powstawania miniaturowych scenografii na potrzeby filmów animowanych, realizacji ujęć składających się na kadr filmu. W piwnicy Dworku Kościuszków będzie można obejrzeć kilka gotowych scenografii mieszkania z czasów PRL, parkingu, kiosku Ruchu czy wiaty śmietnikowej, które były tłem do budowania historii bohaterów.

Wystawy zostały zorganizowane w ramach projektu „Reduta Tadeusza Kościuszki w obronie Konstytucji 3 Maja – etap III” realizowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego w ramach konkursu „Miejsca pamięci i trwałe upamiętnienia w kraju.

Wystawy plenerowe dostępne będą od 14 maja do 31 października 2024 r. przy Dworku Kościuszków.

Telatyn: seniorzy poznali zasady dotyczące bezpiecznego poruszania się na drodze



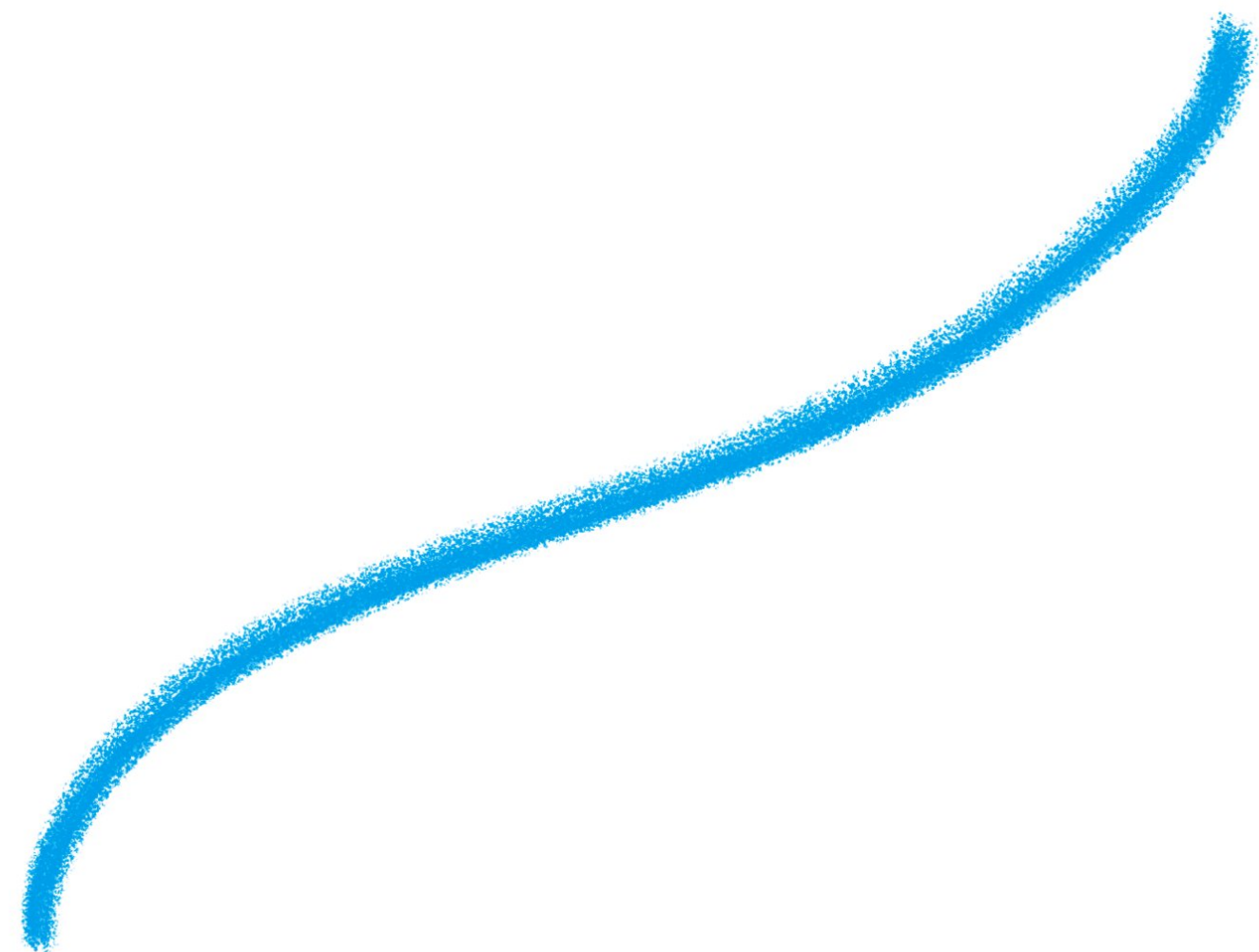
FREEDOM MÓWIE



Wystawa filmów
studenckich
w technologii AR

Wernisaż:

14.05.2024 r., godz. 13:00
Dworek Kościuszków, Ogród Botaniczny UMCS
ul. Sławinkowska 3, 20-810 Lublin



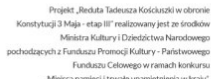
Uczestnicy:

Marya Bukhawetskaya, Małgorzata Borcz, Veranika Branko, Valeriia Cholovska, Marcin Chudek, Mateusz Cyrankowski, Adrian Dziecioł, Anna Goleniewicz, Karolina Hejduk, Darya Herasimchyk, Anhelina Hlushanok, Julia Jankowska, Wiktoria Janowska, Veronika Kalakoltsava, Valeryia Kalbasiuuk, Katarzyna Kania, Karolina Klekner, Natalia Klimowicz, Joanna Kobiątka, Daria Kolomiets, Dominika Kosidło, Anna Kovalchuk, Joanna Kubińska, Julia Litwinek, Aleksandra Łukasiak, Weronika Marchewicz, Patryk Martyna, Monika Miazek, Azi Mońka, Oliwia Nowak, Aleksandra Pojawis, Marta Pylypko, Urszula Rostół, Wiktoria Rządewska, Karolina Salwowska, Yeva Sherstnova, Agata Skwarek, Maya Smyk-Pupiec, Ewa Sytyk, Barbara Szopa, Konrad Szymczak, Aleksandra Tokarska, Natalia Wołynko, Melody Wu Chih, Patrycja Żynel.

Kurator wystawy: dr hab. Joanna Polak.

Organizacja wystawy: Mieczysława Goś, Edyta Karczmarska-Greguła, Grażyna Szymczak.

Wystawa pod patronatem Rektora UMCS, prof. dra hab. Radosława Dobrowolskiego.



Autor: Mateusz Kaproń

Powiązane



Rusza nabór na 3. wzmocnienie współpracy lokalnych interesariuszy, Litwa - Polska, Interreg



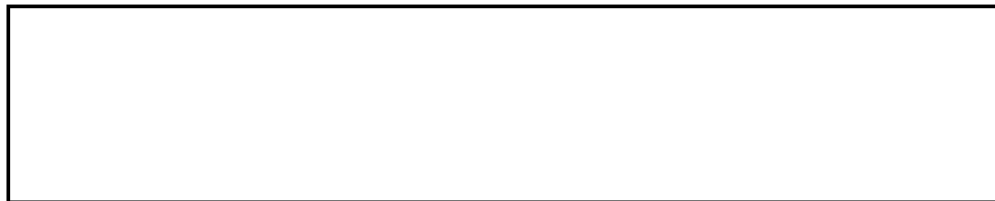
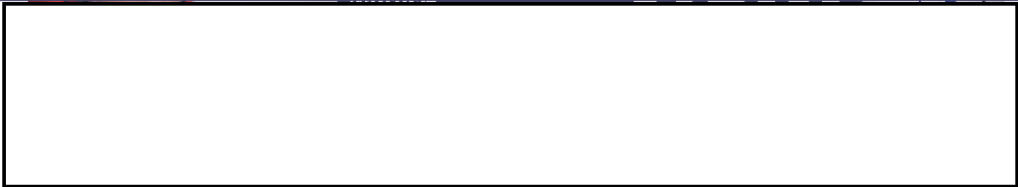
Włodawa: nie zatrzymali się do kontroli drogowej, bo przewozili kilogram narkotyków



Cuda Polski 2024 – obiekty z Lubelskiego nominowane w plebiscybie National Geographic



Lublin: sztuczna inteligencja wyzwaniem



CO ? GDZIE ? KIEDY ?

„Freedom Movie” i „Wolność w animacji” – wystawy plenerowe w Ogródzie Botanicznym UMCS

00:31 14-05-2024



Ogród Botaniczny UMCS oraz Dworek Kościuszków zapraszają do odwiedzenia wystaw plenerowych, których inspiracją jest pojęcie wolności w artystycznej wypowiedzi studentów oraz ich nauczyciela.



REKLAMA
AUTORYZOWANY
DEWALT
SALON SPRZEDAŻY
REKLAMA

WOLNOŚĆ ANIMACJI
za kulisami produkcji

Wystawa animacji i scenografii do filmów Joanny Polak
Wernisaż: **14.05.2024 r., godz. 13:00**
Dworek Kościuszków, Ogród Botaniczny UMCS
ul. Stawinkowska 3, 20-810 Lublin

Kuratorki i organizatorki wystawy: Mieczysława Goś, Edyta Karczmarzka-Greguła, Grażyna Szymczak.
Wystawa pod patronatem Rektora UMCS, prof. dra hab. Radosława Dobrowolskiego.

80 LAT UMCS

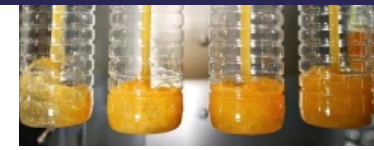
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

REKLAMA

Pierwsza wystawa pt. „Freedom Movie” dotyczy filmów animowanych w technologii AR (rzeczywistości rozszerzonej). Jej autorami są studenci Wydziału Artystycznego UMCS w Lublinie oraz Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych w Warszawie. Młodzi twórcy filmowi wyrazili swoją postawę wobec słowa „wolność”, stosując metafory, obrazy i wykorzystując różne techniki realizacji obrazu animowanego. Filmy wykorzystują technikę rzeczywistości rozszerzonej. Na wystawie zobaczymy wybrane kadry z filmów. Na planszach znajdują się kody QR, które po zeskanowaniu poprowadzą nas do filmu.

Osobą czuwającą nad realizacją prac jest opiekunka artystyczna oraz kuratorka wystawy dr hab. Joanna Polak, prof. PJATK, adiunkt UMCS. Przygotowała ona również swoją wystawę autorską pt. „Wolność animacji”.

REKLAMA



Sok, który przynosi śmierć: absolutnie nie można pić



To już nastąpiło! ZUS zawiesił wypłaty emerytur seniorów



To już nastąpiło! ZUS zawiesił wypłaty emerytur seniorów

REKLAMA

Najczęściej komentowane

- Już oficjalnie. Mariusz Kamiński otwiera lubelską listę PiS kandydatów do Parlamentu Europejskiego (126)
- Marsz Równości po raz kolejny przejdzie ulicami Lublina. Tym razem znacznie wcześniej niż w ubiegłych latach (91)
- Kryzys w Poczcie Polskiej. Placówki znacząco ograniczają godziny otwarcia (zdjęcia) (90)
- Poważny wypadek pod Lublinem z udziałem motocyklisty. Trwa walka o życie mężczyzny (zdjęcia) (77)
- Burza w sieci po wystąpieniu ministra Marcina Kierwińskiego. Szef MSWiA pokazuje wydruk z alkomatu (wideo) (75)
- Rowerzysta potrącony przez trolejbus. Na szczęście cyklista nie doznał poważniejszych obrażeń (zdjęcia) (68)
- Rolnicy się nie poddają, szykują kolejną akcję. Warszawa zostanie sparaliżowana, będą też blokady w naszym regionie (67)
- Dramatu w rodzinie lubelskich sokołów ciąg dalszy. Nie żyje samiec, został prawdopodobnie otruty (59)
- Zaatakował 10-latkę w sklepie. Złapał go za szyję i przeniósł, chłopiec stracił przytomność (56)
- Przymrozki uderzyły w znaczną część sadów. Na niektórych plantacjach nie ma szans na zbiory owoców (zdjęcia) (54)

Joanna Polak, reżyserka i animatorka, twórcza filmów animowanych nagradzanych na festiwalach filmowych w Polsce i na świecie, dzieli się z odbiorcami swoim warsztatem tworzenia filmów animowanych, czyli kulis jego produkcji. Na wystawie plenerowej zobaczymy zdjęcia z powstawania miniaturowych scenografii na potrzeby filmów animowanych, realizacji ujęć składających się na kadr filmu. W piwnicy Dworku Kościuszków będzie można obejrzeć kilka gotowych scenografii mieszkania z czasów PRL, parkingu, kiosku Ruchu czy wiaty śmietnikowej, które były tłem do budowania historii bohaterów.

Wystawy zostały zorganizowane w ramach projektu „Reduta Tadeusza Kościuszki w obronie Konstytucji 3 Maja – etap III” realizowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego w ramach konkursu „Miejsca pamięci i trwałe upamiętnienia w kraju.”

REKLAMA

Wystawy plenerowe dostępne będą od 14 maja do 31 października 2024 r. przy Dworku Kościuszków.

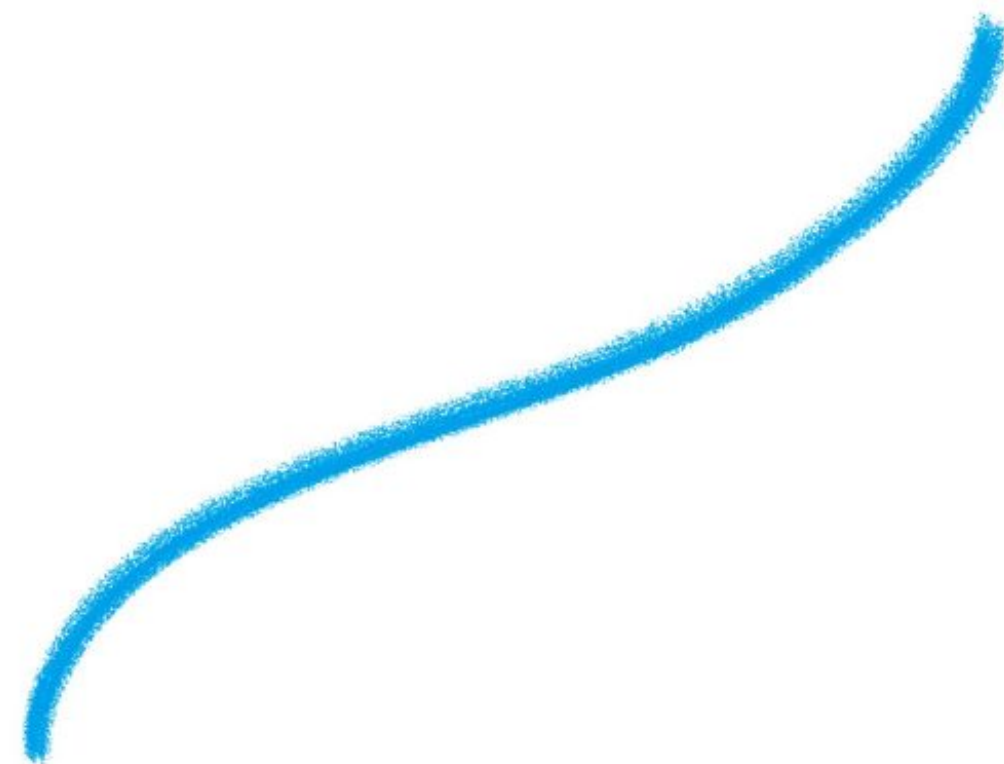
FREEDOM MÓWIE



Wystawa filmów
studenckich
w technologii AR

Wernisaż:

14.05.2024 r., godz. 13:00
Dworek Kościuszków, Ogród Botaniczny UMCS
ul. Sławinkowska 3, 20-810 Lublin



Uczestnicy:

Marya Bukhawsckaya, Małgorzata Borcz, Veranika Branko, Valerija Cholovska, Marcin Chudek, Mateusz Cyrankowski, Adrian Dzieciot, Anna Goleniewicz, Karolina Hejduk, Darya Herasimchyk, Anhelina Hlushanok, Julia Janikowska, Wiktoria Janowska, Veronika Kalakoltsava, Valerija Kalbasiuk, Katarzyna Kania, Karolina Klekner, Natalia Klimowicz, Joanna Kobialka, Daria Kolomiets, Dominika Kosidło, Anna Kovalchuk, Joanna Kubińska, Julia Litwinek, Aleksandra Łukasiak, Weronika Marchewicz, Patryk Martyna, Monika Miasek, Azi Monika, Oliwia Nowak, Aleksandra Pojawis, Marta Pylypko, Urszula Rosłoń, Wiktoria Rządźewska, Karolina Salwowska, Yeva Sherstnova, Agata Skwarek, Maya Smyk-Pupiec, Ewa Sytyk, Barbara Szopa, Konrad Szymczak, Aleksandra Tokarska, Natalia Wołynko, Melody Wu Chih, Patrycja Żywek.

Kurator wystawy: dr hab. Joanna Polak.

Organizacja wystawy: Mieczysława Goś, Edyta Karczmarska-Greguła, Grażyna Szymczak.

Wystawa pod patronatem Rektora UMCS, prof. dra hab. Radosława Dobrowolskiego.



Lewica przebudowuje szkolnictwo wyższe i obiecuje akademiki



FOT. M. CIASNOWSKA

Minister nauki spotkał się też ze studentami Politechniki Białostockiej, którzy konstruują nowy wyścigowy bolid

Nauka/Eurowybory 2024
Magda Ciasnowska, Andrzej Kłopotowski

W połowie roku powinien być gotowy projekt nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym - zapowiedział wczoraj w Białymstoku Dariusz Wieczorek, minister nauki i szkolnictwa wyższego, który spotkał się z rektorami podlaskich uczelni. Następnie wspierał kandydatów Lewicy do Parlamentu Europejskiego, którzy mówili o kształceniu i równych szansach w Unii Europejskiej.

Podczas spotkania na Politechnice Białostockiej z rektorami dyskutowano m.in o planowanej nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym.

- Dzisiaj stawiamy na jakość nauczania. To absolutnie kluczowa sprawa. Musimy skończyć z tą patologią, z którą mamy teraz do czynienia - uczelniami, które „produkują” nie fachowców, nie osoby, które będą sobie świetnie radziły w pracy w przemyśle, w szpitalach, w szkołach, tylko „produkują” dyplomy. Nie ma tu mowy o tej jakości nauczania. W ustawie zmiany niewątpliwie muszą być wprowadzone tak, żeby patologii w przyszłości nie było - podkreśli minister.

Zaznaczył, że ważna jest międzyuczelniana współpraca.

- Namawiamy, żeby uczelnie ze sobą współpracowały i wykorzystywały swoją bazę i wzajemnie korzystały ze swojego potencjału. Nie ma sensu, by każda uczelnia budowała sobie to samo, jeżeli można wykorzystać ten potencjał przez inną uczelnię - mówił.

Szef MNiSW przedstawił ministerialny program remontów i budowy akademików.

- Studenci muszą mieć możliwość studiowania w godnych warunkach. Będzie to jeden z programów, który będziemy wdrażać. Studenci muszą mieć miejsca akademikach. Trzeba

wyrównywać te szanse. Przecież nie każdy pochodzi z bogatej rodziny i nie każdy może wynajmować sobie mieszkanie - podkreśli.

Wiele z tych postulatów powtórzył podczas popołudniowej konferencji prasowej, zorganizowanej w Białymstoku przez osoby kandydujące z list Lewicy w wyborach do europarlamentu z naszego okręgu.

-To są bardzo ważne wybory. To jest wybór między tym, czy polska młodzież, polscy studenci będą mogli wyjeżdżać na uczelnie, na staże, na praktyki w Europie, czy też zwycięży opcja, która będzie blokowała rozwój i integrację Unii Europejskiej, a więc opcja konserwatywna - podkreślił Wieczorek. - To są wybory o tym, czy Polska będzie silna w Unii Europejskiej i będzie wracać na swoją pozycję, czy też będzie - jak przez ostatnie osiem lat - państwem, które destabilizowało Unię Europejską i rządem, który często przegrywał, pokazując tylko i wyłącznie swoją bezsilność. Cała Unia Europejska to dialog, to wypracowywanie kompromisów, dyskusja. To nie machanie szabelką - dodał.

Kandydatki Lewicy - Edyta Kondzior i Marta Mroczkowska mówiły o równych szansach w edukacji, zwiększeniu programu Erasmus i stypendiów. Chciałyby inwestycje w rozwój badań akademickich czy też promowania edukacji transgranicznej. Zauważyły konieczność wykorzystywania sztucznej inteligencji, ale godnej zaufania. Wspomniały również o kryzysie mieszkań studenckich, a także wprowadzeniu kametów wakacyjnych na przejazdy kolejowe oraz kartach zniżkowych na transport lokalny czy wydarzenia kulturalne.

Z kolei Andrzej Aleksiejczuk podkreślił, że konieczne jest zapewnienie dobrej pracy i dobrej płacy.



Kilkadziesiąt tysięcy osób mogło dostać wizy, żeby studiować w Polsce. Rząd sprawdza uczelnie

Fakty | Zobacz Fakty 13 maja 2024, 21:04 [Adrianna Otręba](#) Źródło: Fakty TVN



Kilkadziesiąt tysięcy osób mogło dostać wizy, żeby studiować w Polsce. Rząd sprawdza uczelnie

Adrianna Otręba/Fakty TVN



Kolejny wątek afery wizowej dotyczy szkół wyższych, bo polskie wizy mogło dostać nawet kilkadziesiąt tysięcy osób pod pretekstem studiowania. Nie wiadomo jednak, czy w ogóle skończyli szkołę średnią, czy znali angielski, czy naprawdę chcieli studiować w naszym kraju. Wyjaśnieniem sprawy zajmuje się rząd i komisja śledcza.

Damian Gągała to radca prawny w Departamencie Konsularnym Ministerstwa Spraw Zagranicznych i uczestnik wizytacji w konsulacie w Mumbaju. Za sprawą Gągały, który stanął przed komisją do spraw afery wizowej, wrócił jeden z najbardziej znanych wątków. Chodzi o tzw. filmowców z Bollywood. Gągała zeznał przed komisją, że decyzja polskich konsulów z Mumbaju o odmowie wydania wiz dla ekipy filmowców była słuszna.

Tempo i przebieg delegacji - jak mówił Gągała - uprawniały do oceny, że była determinacja ze strony kierownictwa ministerstwa nie tylko do tego, żeby wyjaśnić, dlaczego odmówiono wydania wiz dla ekipy filmowców. Było jeszcze coś innego. - Próba w jakiś sposób zasugerowania, czy aby na pewno nie można nic z tym zrobić - wyznał Gągała.

- Piotr Wawrzyk interweniował. Piotr Wawrzyk naciskał na polskich konsulów wtedy, kiedy wydawali negatywnie opinie - skomentował Michał Szczerba, przewodniczący sejmowej komisji śledczej ds. afery wizowej.

"Dziennik Gazeta Prawna" zwraca uwagę na jeszcze inny wątek dotyczący wydawania wiz. Chodzi o szkoły wyższe. Dziennik podaje, że nawet kilkadziesiąt tysięcy osób mogło przyjechać do Polski pod pretekstem studiowania.

- Od kilku czy kilkunastu lat jest taki trend zauważalny. mimo dokonanego w ostatnim czasie



...czyli niekonieczne jest tak, jak się przedstawia, tylko w ostatnich latach uszczelnienia tych przepisów - wskazuje dr Łukasz Kierznowski z Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku.

Temat jest bardzo poważny - jak mówi minister nauki i szkolnictwa wyższego. - Uczelnie w Polsce powstawały tylko po to, żeby rekrutować na jakieś kierunki studiów potencjalnych studentów spoza strefy Schengen, tylko po to, żeby otrzymali wizę - ocenia Dariusz Wieczorek.



Wicekonsul: afera wizowa przedstawiana przez media jest wyłącznie fragmentem znacznie większej afery

Trzy uczelnie poproszone o wyjaśnienia

Dariusz Wieczorek zwraca uwagę, że dwa miesiące temu poprosił o spotkanie z przedstawicielami MSZ i MSWiA, żeby o tym porozmawiać. Wątek uczelni prywatnych pojawił się już podczas obrad komisji śledczej. - Istnieje kilkanaście szkół, które brylują w Konsulacie Generalnym w Mumbaju. Większość tych ludzi przyjeżdża, albo próbuje przyjechać, i następnie wcale nie zaczyna studiów - zeznał pod koniec lutego Mateusz Reszczyk, wicekonsul Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Mumbaju.

Mateusz Reszczyk wymienił trzy prywatne uczelnie. To Akademia Finansów i Biznesu Vistula w Warszawie, Menedżerska Akademia Nauk Stosowanych w Warszawie oraz Akademia Nauk Stosowanych WSGE im. A. De Gasperi w Józefowie.

Resort nauki nie podaje nazw szkół, ale odnosi się do tych wskazanych w lutym. Dodaje, że wyjaśnienia przedstawione przez te uczelnie są analizowane przez kilka ministerstw.

ZOBACZ TEŻ: **Studenci widmo. "Chodzi o to, by przekroczyć granicę strefy Schengen"**

- Jak uczelnia procedowała, w jaki sposób przebiegała rekrutacja, na ten temat zdawaliśmy szereg bardzo dokładnych informacji w treści pisma do pana ministra - informuje prof. Wawrzyniec Konarski, rektor Akademii Finansów i Biznesu Vistula w Warszawie.

W oświadczeniu Akademia Vistula nazywa zarzuty konsula "gołosłownymi". Z kolei Akademia z Józefowa nie zauważyła, żeby studenci po otrzymaniu wizy nie pojawiali się na uczelni. - My o każdym skreśleniu studentów z listy informujemy Straż Graniczną. Wprowadzamy dane do zintegrowanego systemu POLON - przekazuje Marta Bojaruniec, pracowniczka Akademii Nauk Stosowanych WSGE w Józefowie.

- O wizy studenckie będę pytał i Mateusza Morawieckiego, i Jarosława Kaczyńskiego, będę pytał również Zbigniewa Raua - zapowiada Michał Szczerba

Kolejne posiedzenie komisji ma odbyć się we wtorek. Mają zeznawać Maciej Wąsik i Jadwiga Emilewicz.

Autorka/Autor:

Adrianna Otręba

Źródło: Fakty TVN

Źródło zdjęcia głównego: Shutterstock

PODZIEL SIĘ

[f](#) PODZIEL SIĘ [T](#) TWEETNIJ [W](#) WYŚLIJ ZNAJOMEMU

AFERA WIZOWA

POLSKA

UCZELNIE WYŻSZE W POLSCE

Ważny komunikat rządu

Kształcenie w pełni zdalne jest niezgodne z prawem!

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, w związku z licznymi pytaniami dotyczącymi możliwości prowadzenia studiów z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość, przypomina, że przepisy Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce wskazują na możliwość prowadzenia przez uczelnie studiów pierwszego i drugiego stopnia oraz jednolitych studiów magisterskich z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość (online) wyłącznie w ograniczonym zakresie.

Jak komunikuje resort: „Zgodnie z art. 67 ust. 4 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce jeżeli pozwala na to specyfika kształcenia na studiach na określonym kierunku, część efektów uczenia się objętych programem studiów może być uzyskana w ramach zajęć prowadzonych z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość przy wykorzystaniu infrastruktury i oprogramowania zapewniających synchroniczną i asynchroniczną interakcję między studentami i osobami prowadzącymi zajęcia. Podkreślenia wymaga, iż kształcenie na studiach pierwszego i drugiego stopnia oraz



Uczelnie mogą kształcić online – ale w ograniczonym stopniu.

jednolitych studiach magisterskich nie może odbywać się w całości (w 100%) z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość, tj. w całości (100%) online. Oferty informujące o możliwości prowadzenia studiów w całości z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość (100% online) są niezgodnie z obowiązującymi przepisami prawa”.

Szczegółowe informacje w zakresie dopuszczalnego wymiaru kształcenia z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość zawarte są w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 27 września 2018 r. **(as)**

Minister nauki: w połowie roku ma być gotowy projekt nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym

13.05.2024 aktualizacja: 13.05.2024 3 minuty czytania



13.05.2024. Minister nauki i szkolnictwa wyższego Dariusz Więczorek podczas konferencji prasowej na Politechnice Białostockiej. PAP/Artur Reszko

W połowie roku powinien być gotowy projekt nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym - zapowiedział w poniedziałek w Białymstoku minister nauki i szkolnictwa wyższego Dariusz Więczorek. Podkreślił, że zmiany w ustawie to "ewolucja, a nie rewolucja".

Szef MNiSW Dariusz Więczorek wziął udział na Politechnice Białostockiej w spotkaniu z rektorami podlaskich uczelni na temat zmian w ustawie o szkolnictwie wyższym. W spotkaniu wzięli też udział samorządowcy i przedstawiciele rządu.



13.05.2024. Minister nauki i szkolnictwa wyższego Dariusz Więczorek (P) i rektor Politechniki Białostockiej dr hab. inż. Marta Kosior-Kazberuk (L) podczas spotkania otwartego ze studentami podlaskich uczelni – publicznych i niepublicznych na Politechnice Białostockiej. PAP/Artur Reszko

Więczorek na konferencji prasowej mówił, że takie spotkania odbywają się w każdym województwie i obecnie ministerstwo jest na ich półmetku. Nazwał je "prekonsultacjami". Zapowiedział, że projekt nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym ma być gotowy w połowie roku, wtedy też ruszy ścieżka legislacyjna. Oceniał, że jeśli prace będą szły sprawnie, będzie konsensus większości sejmowej – to "sukcesem będzie uchwalenie jej do końca roku".

Więczorek mówił, że obecnie jest ok. 700-750 poprawek do ustawy o szkolnictwie wyższym. W jego ocenie pokazuje to, jak ustawa w pewnych obszarach wprowadziła komplikacje, które trzeba naprawić. "Ale też uspokajam środowisko akademickie – to będzie ewolucja, czyli to nie będzie rewolucja, a więc nie ma co się obawiać na uczelniach, że nagle rewolucyjnie będziemy coś tam na siłę chcieli zmieniać. To musi być ewolucja, bo uczelnie już dosyć dużo tych rewolucji w ostatnim czasie przeszły, więc teraz muszą spokojnie kształcić studentów" – powiedział.

Wśród proponowanych zmian wymieniał "stawianie na jakość kształcenia, a nie liczbę uczelni". "Ta jakość nauczania dzisiaj to będzie absolutnie kluczowa sprawa. Musimy skończyć z tą patologią, z którą mamy dzisiaj do czynienia – z uczelniami, które produkują nie fachowców, nie osoby, które są wykształcone, które będą sobie świetnie radziły w pracy w przemyśle, szpitalach, szkołach; a dzisiaj to produkcja dyplomów" – zaznaczył Więczorek.

Mówił, że w spotkaniach biorą udział uczelnie publiczne i niepubliczne, bo – jak podkreślił – ministerstwo chce zachęcać je do współpracy, wykorzystywania swoich baz i swojego potencjału. "Jeżeli budowane jest jakieś laboratorium, sala wykładowa, to nie ma sensu, żeby każda uczelnia budowała sobie to samo, jeśli można wykorzystać ten potencjał przez inną uczelnię, trzeba sobie w tym zakresie pomagać" – dodał.

Podczas spotkania minister przedstawił program remontów i budowy akademików, który jest wdrażany przez ministerstwo. "Dzisiaj, żeby można było na polskich uczelniach studiować, studenci muszą mieć możliwość studiowania w godnych warunkach" – mówił minister nauki.

Zwrócił też uwagę na projekt, dotyczący budowy mieszkań komunalnych dla absolwentów uczelni. Oceniał, że jest to świetny pomysł.

Program "Mieszkanie dla absolwenta" jest realizowany w Białymstoku od września 2023 r. Jego główny cel to wsparcie najlepszych studentów, absolwentów, w pozyskaniu pierwszego samodzielnego mieszkania. Chodzi o to, aby osoby te zostały w mieście, nie migrowały do innych regionów, pracowały na rzecz gospodarki miasta. Do programu zakwalifikowano dotąd 120 osób – wszystkie, które złożyły wnioski. Będą im przedzielone mieszkania, które będą wynajmować od gminy na preferencyjnych warunkach. Mieszkania są w trakcie budowy, mają być gotowe latem 2024 r.

Minister wymienił, że wśród innych tematów na spotkaniu była ocena uczelni, kwestie czasopism, nakładów na badania czy podwyżek dla zatrudnionych na uczelniach.

Pytany o zapowiedź łączenia uczelni Więczorek mówił, że w obecnej ustawie jest możliwość federalizacji szkół wyższych. "Biorąc pod uwagę demografię, sytuację, z jaką mamy do czynienia, jeżeli chodzi o wojnę, jeżeli chodzi o priorytety w budżecie państwa, jeżeli chodzi o wydatki – to dzisiaj po prostu trzeba myśleć o łączeniu uczelni i tworzeniu większych organizmów uczelnianych, z większym potencjałem, po to, żeby te uczelnie mogły się rozwijać" – powiedział. Dodał, że łączenie uczelni ma być zachętą, a nie przymusem.



13.05.2024. Minister nauki i szkolnictwa wyższego Dariusz Więczorek (C) podczas wizyty na Politechnice Białostockiej. PAP/Artur Reszko

Szef MNiSW spotkał się też ze studentami Politechniki Białostockiej, którzy konstruują wyciągowe bolida, na wyścigi Formula Student. Zespół Cerber, na najnowszy, dziewiąty bolida, otrzymał dofinansowanie z resortu nauki. (PAP)

Nauka w Polsce, Sylwia Więczyńska, Izabela Próchnicka

swi/ kow/

uczelnie szkolnictwo wyższe prawo

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Raport NIK: nieprawidłowości na kwotę 6,5 mln zł w publicznych uczelniach zawodowych



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Minister Edukacji i Nauki jest gotowy o Polskiej Akademii Nauk

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

Najpopularniejsze

Kraj Świat



Minister nauki: przy malejącej liczbie studentów trzeba rozważyć łączenie uczelni

Prof. Chuderski: kognitywiści próbują zrozumieć, jak ludzie dogadują się z robotami

Ekspert: „polski smog” szczególnie groźny dla układu krążenia

Ponownie zbadano pradawnego krokodylomorfa z Załęcza Wielkiego

Politechnika Gdańska i Bechtel będą współpracowały m.in. w zakresie energetyki jądrowej

Podobne



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Rektor Collegium Humanum: likwidacja uczelni - tylko w ostateczności



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Raport NIK: nieprawidłowości na kwotę 6,5 mln zł w publicznych uczelniach zawodowych



UCZELNIE I INSTYTUCJE
EKG/ Krupa: dzisiaj jest czas na odbetonowanie Rawy w przestrzeni akademickiej i miejskiej

POLECANE



Ekspertka: burza geomagnetyczna trwa; możliwa kontynuacja zórz

Ekstremalna burza geomagnetyczna trwa; naukowcy zaobserwowali kolejne rozbitki słoneczne klasy X. Istnieje więc możliwość, że zorze jeszcze wystąpią – powiedziała PAP Helena Ciechowska z Centrum Badań Kosmicznych PAN.

NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję regulamin i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura
Człowiek
Zdrowie
Życie
Ziemia
Kosmos
Materia i energia
Technologia
Świat
Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje
Innowacje
Nagrody
Prawo
Popularyzacja
Granty i Konkursy
Wydarzenia
Ludzie

OD NAS

Konkurs dla czytelników
O serwisie
Popularyzator Nauki
Blog
Książka
Newsletter
RSS
Mapa strony
Wykorzystywane treści
Logo do pobrania
Autorzy

WYDAWCA

FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa
naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88

ŚLEDŹ NAS



Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↑

Wiceminister Szeptycki: umiędzynarodowienie nauki i szkolnictwa wyższego jest rzeczą niezbędną

13.05.2024 aktualizacja: 13.05.2024 2 minuty czytania



Warszawa, 22.03.2024. Wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego Andrzej Szeptycki. PAP/Leszek Szymański

Umiędzynarodowienie nauki i szkolnictwa wyższego jest rzeczą niezbędną. Żeby osiągać jak najlepsze wyniki w sferze nauki i oświaty, potrzebujemy współpracy – mówił w poniedziałek w Gdańsku podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Andrzej Szeptycki.

W poniedziałek w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym rozpoczął się I Kongres Umiędzynarodowienia, poświęcony szkolnictwu wyższemu. Jak przekonują organizatorzy, wydarzenie otwiera szeroką debatę ze środowiskiem akademickim na temat tego, jak mądrze pokierować internacjonalizacją kształcenia na polskich uczelniach.

Obecna na wydarzeniu podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Henryka Mościcka-Dendys podkreśliła, że "umiędzynarodowienie polskiej edukacji wyższej to temat, który wszystkim leży na sercu".

"W perspektywie MSZ istotna jest kwestia jakości tego procesu i zadbanie o to, żeby do Polski trafiały osoby, które rzeczywiście chcą tutaj studiować" – stwierdziła.

"Jesteśmy w tej chwili w realiach dyskusji, którą opinia publiczna nazwała jako +afery wizowa+. Jednym z jej elementów był niekontrolowany napływ migrantów do Polski, w tym osób, które udawały studentów. Nie ukrywam, że z polskiego punktu widzenia jesteśmy zainteresowani tym, żeby procesowi umiędzynarodowienia polskich uczelni wyższych towarzyszyło też to, że osoby, które przyjeżdżają do Polski studiować, faktycznie studia podejmowały, a nie traktowały schengenkiej wizy, jako środka swobodnego przemieszczania się po terytorium Rzeczypospolitej" – dodała wiceminister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Andrzej Szeptycki zaznaczył, że umiędzynarodowienie nauki i szkolnictwa wyższego jest rzeczą niezbędną.

"Żeby osiągać jak najlepsze wyniki w sferze nauki i oświaty, potrzebujemy współpracy. Potrzebujemy przyciągać zagranicznych wykładowców, wysyłać naszych studentów do innych ośrodków badawczych, ale również przyjmować studentów i doktorantów z innych krajów. To pozwala rozwijać naszą naukę i szkolnictwo wyższe, ale również buduje pozycję naszego kraju jako ośrodka akademickiego i przyczynia się do budowy jego wizerunku +soft power+ na arenie międzynarodowej" – mówił.

Rektor Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego prof. Marcin Gruchała wskazał, że Kongres Umiędzynarodowienia jest bardzo ważnym wydarzeniem.

"Dla szkolnictwa wyższego i dla nauki umiędzynarodowienie jest czymś właściwie naturalnym, ponieważ nauka, z natury swojej rzeczy, poszukuje prawdy, a prawda jest uniwersalna i nie ma narodowości, ani orientacji politycznej. Ta prawda musi być poszukiwana globalnie" – stwierdził.

Organizatorami I Kongresu Umiędzynarodowienia są Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej (NAWA), International Relations Offices Forum (IROs Forum) oraz Gdański Uniwersytet Medyczny.(PAP)

Nauka w Polsce, Dariusz Sokolnik

dsok/ zan/

kongres nauka umiędzynarodowienie

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Minister nauki: w połowie roku ma być gotowy projekt nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu najlepszą polską uczelnią medyczną

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję [regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura
Człowiek
Zdrowie
Życie
Ziemia
Kosmos
Materia i energia
Technologia
Świat
Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje
Innowacje
Nagrody
Prawo
Popularyzacja
Granty i Konkursy
Wydarzenia
Ludzie

OD NAS

Konkurs dla czytelników
O serwisie
Popularyzator Nauki
Blog
Książka
Newsletter
RSS
Mapa strony
Wykorzystywanie treści
Logo do pobrania
Autorzy

WYDAWCA

FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa
naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88

ŚLEDŹ NAS



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↗

Aktualności

13
Maja

WYBORY 2024



Opublikowano: 2024-05-13

Senat WUM: Procedura wyborcza powinna rozpocząć się od nowa

Prof. Agnieszka Cudnoch-Jędrzejewska nie została dopuszczona do wyborów na rektora Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Wobec braku kandydatów procedura powinna rozpocząć się od początku. Tak zdecydował na dzisiejszym posiedzeniu Senat uczelni.

Senat Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego ponownie rozpatrywał uchwałę w sprawie wskazania prof. Agnieszki Cudnoch-Jędrzejewskiej jako kandydatki na rektora uczelni w wyborach na kadencję 2024–2028. Pod koniec marca uchwała została przyjęta, dziś wynik był zgoła inny. Za jej uchYLENIEM opowiedziało się 23 senatorów, 17 było przeciwnych, a jeden wstrzymał się od głosu. Czterech senatorów nie wzięło udziału w głosowaniu. Tym samym Senat UW nie przyjął ponownie powyższej uchwały, co oznacza, że prof. Agnieszka Cudnoch-Jędrzejewska nie została dopuszczona do wyborów, a tym samym – wobec braku kandydatów na rektora – procedura wyborcza powinna rozpocząć się od nowa. Podobne zalecenia wydała wcześniej minister zdrowia Izabela Leszczyna.

Przypomnijmy, zaplanowane pierwotnie na 23 kwietnia wybory w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym zostały przełożone na 6 maja. W drugim terminie też się jednak nie odbyły. Wszystko za sprawą niedziałającego systemu teleinformatycznego. Jego wyłączenie polecił pracownikowi działu IT prof. Zbigniew Gaciong, obecny rektor. Zasiadający w Uczelnianej Komisji Wyborczej przedstawiciel działu IT, odmówił przewodniczącej tego gremium wykonania polecenia uruchomienia systemu do głosowania. W tej sytuacji głosowanie elektorów nie mogło dojść do skutku.

Prof. Gaciong był początkowo jednym z dwójga kandydatów starających się o fotel rektora w kadencji 2024–2028 (obok prof. Agnieszki Cudnoch-Jędrzejewskiej, prorektorki ds. personalnych i organizacyjnych). Procedury wyborcze zostały jednak wstrzymane na dzień przed głosowaniem. Urzędujący rektor najpierw ukarał swoją zastępczynię upomnieniem za przewinienie dyscyplinarne polegające na uchybieniu godności zawodu nauczyciela akademickiego, co – według niego – skutkowało utratą prawa ubiegania się o funkcję rektora. Z taką interpretacją nie zgodziła się ukarana. Aby nie być poświadczonym o nieuczciwą walkę i wyeliminowanie konkurentki, prof. Gaciong zrezygnował z ubiegania się o reelekcję. Tym samym... zabrakło kandydatów.

Minister Izabela Leszczyna zaleciła anulowanie postępowania w sprawie wyboru rektora i wszczęcie nowej procedury, „tak aby zapewnić pełen obiektywizm tego wyboru”. Wskazała też na konieczność wypowiedzenia się przez Senat WUM. Uczelniana Komisja Wyborcza zdecydowała się jednak na kontynuowanie rozpoczętego już procesu i wyznaczenie kolejnego terminu głosowania na 6 maja. Rektor, powołując się na zalecenia Ministra Zdrowia, będącego organem nadzoru nad uczelniami medycznymi, dezaktywował w odpowiedzi elektroniczny system do głosowania.

Kilka dni temu głos zabrali byli rektorzy stołecznej uczelni. W specjalnym oświadczeniu profesorowie Tadeusz Tołłoczko, Andrzej Górski, Leszek Pączek, Marek Krawczyk i Mirosław Wielgoś napisali:

Nie taką uczelnią kierowaliśmy przez lata naszej pracy, nie taką uczelnię, o 215-letniej tradycji staraliśmy się wznieść na wyżyny uniwersyteckie. Słowa te kierujemy do wszystkich zaangażowanych w ostatnie działania. Wierzymy, że partykularne interesy nie przeważą nad wagą i znaczeniem w uniwersyteckiej tradycji, możliwości demokratycznego i godnego wyboru rektora.

MK

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

13
Maja

WYBORY 2024

Senat WUM: Procedura wyborcza powinna rozpocząć się od nowa

13
Maja

BADANIA

Krwawe powiązania pod lupą naukowców z IChF PAN i UW

13
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

„Polarniczki” już do oglądania w sieci!

13
Maja

BADANIA

Specjalny namiot ochroni przed zakażeniem

13
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prof. Krzysztof Pomian doktorem honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego

13
Maja

SPRAWY NAUKI

Jaki wzorzec dla recenzji w postępowaniach awansowych?

13
Maja

KONFERENCJE

O zarządzaniu w Gospodarce 4.0

13
Maja

SZKOŁY WYŻSZE

KUL jako jedyny polski uniwersytet partnerem Parlamentu Europejskiego

13
Maja

SPORT AKADEMICKI

AWF Katowice najlepsza w studenckich szarżach

13
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

W środę inauguracja Dni NCN w Bydgoszczy

[zobacz więcej >](#)

Partnerzy



Projekt „Portal forumakademickie.pl”, finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

Aktualności



Źródło: www.kul.pl

Opublikowano: 2024-05-13

KUL jako jedyny polski uniwersytet partnerem Parlamentu Europejskiego

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II został partnerem komunikacyjnym Parlamentu Europejskiego. Celem tej współpracy jest zwiększenie zaangażowania młodych Europejczyków w nadchodzące wybory.

Umowę dotyczącą wspólnych działań związanych z promocją demokratycznego zaangażowania w Unię Europejską z ramienia KUL zawarła w Brukseli dr hab. Beata Piskorska, prorektor ds. studentów, doktorantów i rozwoju. Z kolei Parlament Europejski reprezentował Jaume Duch, dyrektor generalny ds.

komunikacji społecznej i rzecznik prasowy europarlamentu. Lubelski uniwersytet będzie jedynym polskim partnerem komunikacyjnym tej instytucji.

Od kilkunastu lat KUL aktywnie włącza się w rozpowszechnianie wiedzy eksperckiej na temat Parlamentu Europejskiego, funkcjonowania struktur i mechanizmów UE zarówno wśród pracowników naukowych, jak i wśród studentów – podkreśla dr hab. Beata Piskorska.

Zawarcie umowy wiązało się z przedstawieniem konkretnego planu działania ze strony KUL. W marcu w Lublinie odbyło się spotkanie z przedstawicielami biura PE w Polsce. Jego następstwem było uczestnictwo Moniki Stojowskiej, wicereczniczki prasowej KUL, w Leadership Academy w Brukseli, gdzie na dwudniowym zjeździe spotkało się 250 osób z ponad 20 krajów, m.in. Finlandii, Grecji, Węgier, Estonii, Szwecji i Polski. W czerwcu w Poznaniu odbędzie się z kolei konferencja „Wybory do PE 2024 – przebieg, kampania, perspektywy”, którego współorganizatorem jest lubelski oddział Polskiego Towarzystwa Studiów Europejskich.

Celem zawartego w Brukseli porozumienia o partnerstwie jest ułatwienie współpracy między Parlamentem Europejskim a Katolickim Uniwersytetem Lubelskim Jana Pawła II, która ma się przyczynić do większego zaangażowania młodych osób w inicjatywy Unii Europejskiej. To między innymi działania w zakresie współorganizacji wydarzeń promujących europejski proces demokratyczny, w tym udział młodych w nadchodzących wyborach.

Wybory do Parlamentu Europejskiego w Polsce odbędą się 9 czerwca. Towarzyszy im hasło #Useyourvote.

MK, źródło: KUL

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

13
Maja

WYBORY 2024

Senat WUM: Procedura wyborcza powinna rozpocząć się od nowa

13
Maja

BADANIA

Krwawe powiązania pod lupą naukowców z IChF PAN i UW

13
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

„Polarniczki” już do oglądania w sieci!

13
Maja

BADANIA

Specjalny namiot ochroni przed zakażeniem

13
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prof. Krzysztof Pomian doktorem honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego

13
Maja

SPRAWY NAUKI

Jaki wzorzec dla recenzji w postępowaniach awansowych?

13
Maja

KONFERENCJE

O zarządzaniu w Gospodarce 4.0

13
Maja

SZKOŁY WYŻSZE

KUL jako jedyny polski uniwersytet partnerem Parlamentu Europejskiego

13
Maja

SPORT AKADEMICKI

AWF Katowice najlepsza w studenckich szarżach

13
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

W środę inauguracja Dni NCN w Bydgoszczy

[zobacz więcej >](#)

Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl” finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

Film dokumentalny „Polarniczki” – dostępny online

AGNIESZKA KLIKS-PUDLIK

13.05.2024 aktualizacja: 13.05.2024 2 minuty czytania



Fot. mat. prasowe

Nieopowiedziane dotąd historie polskich pionierek badań polarnych w Arktyce i Antarktyce przedstawia film dokumentalny „Polarniczki”. Jego premiera odbyła się przed rokiem; był prezentowany podczas festiwalu w kraju i za granicą, a teraz jest dostępny w internecie.

Godzinny dokument (ang. „Ant/Arctic Women”) powstał z inspiracji książkowym reportażem Dagmary Bożek pt. „Polarniczki. Zdobywczyńnie podbiegunowego świata”, który ukazał się w 2021 r. Reżyserem jest Kuba Witek – podróżnik i twórca filmów dokumentalnych m.in. ukazujących życie na Północy.

Film przedstawia historie pięciu bohaterek – pionierek, które przecierały szlaki w środowisku wówczas zdominowanym przez mężczyzn.

„Niech niepowtarzalne wspomnienia i opowieści Anny Kołakowskiej, Wiesławy Ewy Krawczyk, Anny Krzyszowskiej Waitkus (Krzuni), Joanny Pociask-Karteczki i Marii Agaty Olech zostaną z Wami i inspirują, jak cieszyć się tym, co się robi” – napisała w mediach społecznościowych Dagmara Bożek, konsultantka merytoryczna filmu, która na co dzień pracuje w Instytucie Geofizyki PAN i od lat [popularyzuje wiedzę](#) o polarnictwie.

Jak podała Dagmara Bożek we [wcześniejszej rozmowie](#) z Nauką w Polsce, wśród tych pań mamy trzy, które dokonały czegoś jako pierwsze kobiety w polskim środowisku polarnym. „Pani prof. Maria Agata Olech była pierwszą kobietą na stanowisku kierownika wyprawy całorocznej do Polskiej Stacji Antarktycznej im. Henryka Arctowskiego. Pani dr hab. Wiesława Ewa Krawczyk była pierwszą kobietą na stanowisku kierownika grupy naukowej podczas wyprawy glaciologicznej na Spitsbergen, a pani prof. Anna Kołakowska była pierwszą kobietą, która dwukrotnie zimowała w Antarktyce. Z kolei dwie pozostałe panie prowadziły pionierskie badania naukowe. Pani dr Anna Krzyszowska-Waitkus właściwie jako pierwsza prowadziła w Arktyce badania z zakresu ekologii, sprawdzając wpływ człowieka i jego działalności na środowisko polarne i tworząc podstawy metodyki tych badań. Z kolei prof. Joanna Pociask-Karteczka jako jedna z pierwszych kobiet prowadziła badania hydrologiczne na Spitsbergenie” – [mówiła](#).

Film jest także opowieścią o spełnianiu marzeń, ambicjach i uporze w dążeniu do celu – nawet jeśli wiąże się to z przebijaniem szklanego sufitu.

Zdjęcia do filmu „Polarniczki” rozpoczęły się w lutym 2022 r. i trwały kilka miesięcy. Muzykę – stworzoną m.in. na bazie dźwięków nagrywanych przez naukowców badających lodowce Spitsbergenu – skomponował Łukasz Palkiewicz.

Dokument jest częścią większego popularnonaukowego [przedsięwzięcia](#) pod tą samą nazwą, poświęconemu polskiemu badaczom Arktyki i Antarktyki, w ujęciu historycznym i współczesnym.

Film jest dostępny [tu](#).

Nauka w Polsce, Agnieszka Kliks-Pudlik

akp/ agt/

popularyzacja nauki

naukowcy

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopismach adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także



POPULARYZACJA

Śląskie/ Mobilne planetarium z pokazami astronomicznymi przyjedzie do Rybnika



POPULARYZACJA

Białystok/ Rozpoczął się jubileuszowy XX Podlaski Festiwal Nauki i Sztuki

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję regulamin i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura
Człowiek
Zdrowie
Życie
Ziemia
Kosmos
Materia i energia
Technologia
Świat
Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje
Innowacje
Nagrody
Prawo
Popularyzacja
Granty i Konkursy
Wydarzenia
Ludzie

OD NAS

Konkurs dla czytelników
O serwisie
Popularyzator Nauki
Blog
Książka
Newsletter
RSS
Mapa strony
Wykorzystywanie treści
Logo do pobrania
Autorzy

WYDAWCA

FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa
naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88

ŚLEDŹ NAS



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↑

Gliwice/ Pracownia Narodowego Instytutu Onkologii realizuje innowacyjny unijny projekt

13.05.2024 aktualizacja: 13.05.2024 2 minuty czytania



Fot. Adobe Stock

Pracownia endoskopii Narodowego Instytutu Onkologii w Gliwicach została jednym z 14 realizatorów innowacyjnego unijnego projektu HoloSurge, którego celem jest wdrożenie multimodalnego narzędzia holograficznego 3D i systemu nawigacji w czasie rzeczywistym z diagnostyką przyłóżkową.

Projekt HoloSurge realizowany jest przez europejskich naukowców i klinicystów z 14 firm, ośrodków klinicznych oraz instytucji badawczych, które zrzeszają się wspólnie w konsorcjum.

Ich celem jest wdrożenie innowacyjnego systemu medycznego opartego na sztucznej inteligencji. Umożliwia on automatyczne łączenie i segmentację najnowocześniejszych metod obrazowania w celu interaktywnej holograficznej wizualizacji 3D narządów pacjentów.

Projekt ma również zapewnić nawigację chirurgiczną w czasie rzeczywistym oraz umożliwić diagnostykę raka na poziomie komórkowym także w czasie rzeczywistym. Zapewni to zespołom chirurgów całościowy obraz anatomii i patologii pacjenta w czasie rzeczywistym przed i w trakcie operacji oraz ułatwi podejmowanie bardzo precyzyjnych decyzji okołoperacyjnych, które mogą uratować życie wielu chorym.

"Wraz z kliniką gastroenterologii i pracownią endoskopii Uniwersytetu Ludwika i Maksymiliana w Monachium jesteśmy odpowiedzialni za pomysł nagrania obrazu endosonograficznego, który w połączeniu z obrazami z rezonansu magnetycznego i tomografii komputerowej posłuży do opracowania nowoczesnych metod holograficznych pozwalających na lepsze, trójwymiarowe obrazowanie trzustki przed zabiegami operacyjnymi" – wytłumaczył w poniedziałkowej informacji prasowej dr n. med. Michał Żorniak, endoskopista i gastroenterolog Narodowego Instytutu Onkologii w Gliwicach.

Jak dodał, obecnie specjaliści są na etapie prac technicznych, jakim jest przygotowywanie standardowej procedury nagrania obrazu endosonograficznego.

"Będzie się to odbywało równolegle w pracowniach endoskopii w Monachium i u nas, w Gliwicach. Obrazy uzyskane w tych dwóch ośrodkach będą kluczowe dla konstrukcji obrazów trójwymiarowych" – podkreślił dr Michał Żorniak.

Według lekarzy, endosonografia jest najdokładniejszą metodą obrazowania trzustki.

Pracownia Endoskopii Narodowego Instytutu Onkologii w Gliwicach jest realizatorem projektu, a także współautorem jego koncepcji. Projekt HoloSurge jest finansowany w ramach grantu w wysokości 8,9 mln euro pozyskanego z programu badań i innowacji Unii Europejskiej "Horyzont Europa". Czas jego realizacji określono na lata 2024-2027. (PAP)

Nauka w Polsce, Julia Szymańska

jms/ mhr/

narodowy instytut onkologii

diagnostyka

zdrowie

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także



ZDROWIE

Kraków/ Otwarto pierwsze w kraju Uniwersyteckie Centrum Robotyki Pediatrycznej



ZDROWIE

Ekspert: „polski smog” szczególnie groźny dla układu krążenia

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję regulamin i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura
Człowiek
Zdrowie
Życie
Ziemia
Kosmos
Materia i energia
Technologia
Świat
Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje
Innowacje
Nagrody
Prawo
Popularyzacja
Granty i Konkursy
Wydarzenia
Ludzie

OD NAS

Konkurs dla czytelników
O serwisie
Popularyzator Nauki
Blog
Książka
Newsletter
RSS
Mapa strony
Wykorzystywanie treści
Logo do pobrania
Autorzy

WYDAWCA

FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa
naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88

ŚLEDŹ NAS



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Aktualności

13
Maja

SPRAWY NAUKI



Źródło: archiwum prywatne

Opublikowano: 2024-05-13

Jaki wzorzec dla recenzji w postępowaniach awansowych?

Nadmierna ekspresja, złośliwość, ironia nie powinny być elementami wypowiedzi w ramach oceny dorobku naukowego innej osoby. Spełniają podobną funkcję, jak clickbait, a mogą stać się narzędziem do łatwego negatywnego stygmatyzowania recenzowanej osoby i budowania krzywdzących uproszczeń. Tymczasem recenzja powinna budować odpowiednie wzorce do naśladowania – pisze prof. Rafał Adamus z Instytutu Nauk Prawnych Uniwersytetu Opolskiego.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku o sygn. akt VI ACa 1433/22 orzekł w sprawie roszczeń o ochronę dóbr osobistych osoby ubiegającej się o awans naukowy przeciwko recenzentowi rozprawy habilitacyjnej. Wyrok przesądził o braku odpowiedzialności prawnej z tytułu naruszenia dóbr osobistych

przez recenzenta. To bardzo interesujący precedens, niezwykle ważny dla ludzi nauki w Polsce.

W recenzji umieszczono następujące sformułowania będące przedmiotem późniejszego wyrokowania sądów: „mamy do czynienia z tekstami (...) miłkimi”, „służy promowaniu osoby o wątpliwych kompetencjach naukowych”, „mamy do czynienia z próbą oszustwa i de facto wyludzenia stopnia naukowego”. W opinii Sądu Apelacyjnego z jednej strony „bez wątplenia recenzja pozwanej sporządzona została językiem żywym i potoczystym, zawierającym ekspresyjne zwroty i twierdzenia, niepozabawionym pewnych elementów złośliwości, czy ironii”. Z drugiej strony Sąd zastrzegł, że „zawarte w tych sformułowaniach negatywne oceny działalności naukowej powódki miały swoje oparcie i uzasadnienie w treści sporządzonej przez pozwaną krytycznej analizy, która zawarta została w sporządzonej recenzji. Każdy zarzut postawiony przez pozwaną znalazł swoje uzasadnienie w treści zawartych w recenzji rozważań. Nie można więc uznać, że zarzuty pozwanej były pozbawione uzasadnionych podstaw czy – jak twierdzi strona powodowa – nieprawdziwe”. Jaki – wobec treści tego wyroku – ma być wzorzec dla pisania recenzji w Polsce?

Swoboda naukowej wypowiedzi recenzenta

Od recenzenta dorobku naukowego w postępowaniu awansowym wymaga się lojalności wobec nauki: w zależności od treści analizowanego materiału ma on obowiązek przedstawić recenzję pozytywną albo negatywną. Recenzent – jeżeli są obiektywne przesłanki do wydania negatywnej recenzji – ma prawny i moralny obowiązek to uczynić. W przypadku rozpoznania praktyk niedopuszczalnych w sferze nauki, takich jak plagiat, nieuczciwość przy oznaczaniu autorstwa publikacji itp., jego obowiązkiem jest zwrócenie na nie uwagi w treści recenzji. Oczywiście jest, że w przypadku np. oceny dorobku habilitacyjnego musi to być dorobek uzyskany po osiągnięciu stopnia doktora. Recenzent, po pierwsze, działa w oparciu o przepisy ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce, a po drugie korzysta z konstytucyjnego prawa wolności wypowiedzi naukowej, które podlega szczególnej ochronie prawnej.

Recenzent dokonuje oceny dorobku naukowego konkretnej osoby wcześniej umieszczonego w publicznym obiegu naukowym. Każdy, kto jest autorem publikacji naukowej, musi liczyć się z surową krytyką merytoryczną jego poglądów, w tym również wyrażoną publicznie. Krytyka doktoranta, habilitanta, osoby aspirującej do tytułu profesora z istoty rzeczy powinna być bardziej surowa niż krytyka osiągnięć naukowych studenta. Sformułowania typu „nietrafnie uważa”, „błędny jest pogląd”, „wnioski są wadliwe/nieuprawnione/wewnętrznie sprzeczne” są powszechnie używane. Recenzent ma prawo do oceny pracy naukowej jako słabej, „nic niewnoszącej do rozwoju nauki”, itp.

Dobro osobiste jest immanentnym atrybutem każdego człowieka. Przykładem dobra osobistego jest godność (tzw. cześć wewnętrzna) i dobre imię (tzw. cześć zewnętrzna). Okoliczność, w której recenzent dokonał surowej, bardzo krytycznej analizy dorobku naukowego i osobie recenzowanej, nie jest naruszeniem dobra osobistego (także w sytuacji gdyby tylko jedna recenzja była negatywna, a wszystkie pozostałe były pozytywne). Człowiek nie ma bowiem przyrodzonego prawa do stopnia czy tytułu naukowego. Dla jego uzyskania musi spełnić wskazane w ustawie warunki.

O tym, czy w konkretnym przypadku doszło do naruszenia dobra osobistego nie decyduje subiektywne przeświadczenie czy indywidualna wrażliwość danej osoby, lecz okoliczności obiektywne. W orzecznictwie przyjmuje się, że nie jest naruszeniem dobra osobistego mało elegancka czy wręcz niekulturalna wypowiedź. Nie jest naruszeniem dobra osobistego wypowiedź bagatelna (niewiele znacząca).

Z istoty roszczenia o ochronę dóbr osobistych wynika, że przedmiotem procesu nie może być ani kwestionowanie autorytetu naukowego recenzenta ani dokonywanie merytorycznej oceny przez sąd treści przedłożonej recenzji w ramach jakiegś quasi-procedury kontrolnej czy odwoławczej. Nieco trywializując: jeżeli nauczyciel wystawi ocenę negatywną i złośliwie skomentuje kompetencje ucznia, to „problemem” jest dopuszczalność owego złośliwego komentarza. Abstrahuje to od kwestii wiedzy nauczyciela i braku wiedzy ucznia.

Czy ta konkretna, wskazana sprawa może być źródłem „efektu mrożącego” dla recenzentów w Polsce? Otóż stawką sporu cywilnego w owej sprawie – jak wynika z lektury uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie – było przeproszenie bądź brak przeprosin ze strony recenzenta za użycie zbyt ekspresyjnych zwrotów (naturalną konsekwencją przegrania sprawy cywilnej jest pokrycie jej kosztów). Istotą sprawy nie były przeprosiny za sam fakt negatywnej czy krytycznej recenzji. Strona powodowa nie dochodziła zadośćuczynienia pieniężnego, Nie było zatem dla recenzenta jakiegś silnej presji ekonomicznej.

Sformułowania traktowane jako źródło naruszenia dobra osobistego

Sądy obu instancji zgodnie przyjęły, że niektóre wyraźnie sprecyzowane sformułowania użyte w recenzji mogą być traktowane jako „źródło naruszenia dobra osobistego powódki w postaci dobrego imienia”. Niemniej Sąd Apelacyjny w Warszawie, inaczej niż Sąd Okręgowy, uznał, że naruszenie dóbr osobistych w recenzji nie było bezprawne. W konsekwencji Sąd Apelacyjny nie przesądził o odpowiedzialności prawnej recenzenta za naruszenie dobra osobistego.

Należy jednak pamiętać, że obok norm prawnych są także normy moralne (normy etyczne). Zatem można sformułować zasadę ogólną, wedle której recenzent nie powinien używać w treści recenzji sformułowań mogących być źródłem naruszenia dobra osobistego. Można postawić tezę, że jeżeli jakiś zwrot może być traktowany jako źródło naruszenia dobra osobistego, to posługiwanie się takim zwrotem jest przynajmniej nieetyczne.

Dalej należy zastrzec, że sformułowania o silnym ekspresyjnym, negatywnym, emocjonalnym zabarwieniu są całkowicie zbędne z punktu widzenia merytorycznej krytyki naukowej. Nie wnoszą one nic do merytorycznej argumentacji. Są to zwroty merytorycznie puste, a zatem zbędne, niepotrzebne. Nadmierna ekspresja, złośliwość, ironia nie powinny być elementami wypowiedzi w ramach oceny dorobku naukowego innej osoby.

Należy także zauważyć, że od recenzji naukowej nie ma odwołania, a zatem jest ona ostateczna. Opinia taka nie ulega „zatarciu”, tzn. przez całe życie towarzyszy osobie recenzowanej. Recenzja przedstawiana jest do publicznej wiadomości. Jest dostępna w środowisku naukowym recenzowanej osoby: pracowników jednostki naukowej (naukowych i administracyjnych), studentów, doktorantów, itp. Zdolność czytelników recenzji lub jej fragmentów do jej krytycznego odbioru może być bardzo różna. Zbyt ekspresyjnie ujęte fragmenty recenzji mogą stać się narzędziem do łatwego negatywnego stygmatyzowania recenzowanej osoby, budowania krzywdzących uproszczeń. Stanowią one bowiem element pewnej sensacji. Mogą pełnić podobną funkcję, jaką spełnia clickbait. Osoba recenzowana nie ma możliwości ustosunkowania się wobec zarzutów recenzji. Recenzent powinien zachować odpowiednią dla tych okoliczności powściągliwość. Recenzja powinna budować odpowiednie wzorce do naśladowania. Recenzja zawierająca ekspresyjne, emocjonalne wypowiedzi nie jest wzorcowa.

Osoba oczekująca w XXI wieku weryfikacji jej pracy naukowej ze strony autorytetów środowiska naukowego nie powinna być obiektem złośliwości czy ironizowania. Emocje recenzowanej osoby są także pewną wartością, która podlega ochronie prawnej. Sam fakt negatywnej recenzji z istoty rzeczy bywa traumatycznym przeżyciem. Osoba ubiegająca się o awans naukowy, nawet jeżeli dopuszcza się praktyki uznawanej przez recenzenta za nieetyczną (autoplagiat), nie jest przestępcą. Nie ma potrzeby, aby dla celów oceny dorobku takiej osoby posługiwać się aparaturą językową właściwą dla spraw karnych.

Wątpliwości co do braku bezprawności

Sąd Apelacyjny w Warszawie uznał ostatecznie, że zachowanie recenzenta nie było bezprawne. Po pierwsze, Sąd wskazał, że recenzja była wykonana w oparciu o właściwe przepisy o szkolnictwie wyższym. Niemniej Sąd dalej przyznał, że „działanie takie może natomiast być uznane za bezprawne, jeżeli stanowi swoisty eksces, a więc wykracza poza granice tego, co niezbędne i konieczne do realizacji obowiązków i uprawnień mieszczących się w przyznanej kompetencji”. Żaden z przepisów ustawowych nie upoważnia jednak recenzenta do formułowania ekspresyjnych negatywnych ocen dotyczących samej osoby recenzowanej.

Warto zauważyć że ochrona dóbr osobistych opiera się o Konstytucję i przepisy kluczowej dla prawa cywilnego ustawy (art. 23 i 24 kodeksu cywilnego). „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych” (art. 30 Konstytucji).

Po drugie, Sąd Apelacyjny uznał, że „sam styl i język formułowanych przez pozwaną zarzutów, aczkolwiek nie pozbawiony cech ekspresji, ironii, a nawet pewnych złośliwości, nie może być uznany za przekraczający ramy wypowiedzi polemicznej, jaką z natury rzeczy jest każda recenzja. Pozwana w swoich wypowiedziach nie zawarła określeń obraźliwych względem osoby powódki, jej argumentacja nie miała charakteru krytyki ad personam i koncentrowała się na dokonaniach naukowych powódki, oceniając ją bardzo krytycznie”. W tym fragmencie wywód Sądu może wydawać się wewnętrznie sprzeczny. Z jednej strony Sąd przyjął, że wypowiedź mogła mieć charakter naruszenia dobra osobistego, z drugiej – przyjął, że ironia, pewne złośliwości nie przekraczają dopuszczalnych ram prawnych.

Nie można wykluczyć, że inny skład sędziowski orzekający w innej podobnej sprawie zajmie przeciwne stanowisko. Podsumowując, stanowisko Sądu Apelacyjnego nie legitymizuje na przyszłość praktyki stosowania negatywnej ekspresji, ironii, złośliwości, w treści recenzji dorobku naukowego.

Rafał Adamus

Dyskusja (1 komentarz)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

~buick 13.05.2024 18:19

Dlatego polski cyrk naukowy to kompletne g... Recenzent ma prawo zgnoić habilitanta, wyzwać, poniżyć i osmieszyć. Habilitant ma to przyjąć "z godnością" i jeszcze podziękować za "wnikliwe uwagi i konstruktywną krytykę". Z dala od tego g...

odpowiedz

Zobacz również

- 13 Maja** **WYBORY 2024**
Senat WUM: Procedura wyborcza powinna rozpocząć się od nowa
- 13 Maja** **BADANIA**
Krwawe powiązania pod lupą naukowców z IChF PAN i UW
- 13 Maja** **ŻYCIE AKADEMICKIE**
„Polarniczki” już do oglądania w sieci!
- 13 Maja** **BADANIA**
Specjalny namiot ochroni przed zakażeniem
- 13 Maja** **ŻYCIE AKADEMICKIE**
Prof. Krzysztof Pomian doktorem honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego
- 13 Maja** **SPRAWY NAUKI**
Jaki wzorzec dla recenzji w postępowaniach awansowych?
- 13 Maja** **KONFERENCJE**
O zarządzaniu w Gospodarce 4.0
- 13 Maja** **SZKOŁY WYŻSZE**
KUL jako jedyny polski uniwersytet partnerem Parlamentu Europejskiego
- 13 Maja** **SPORT AKADEMICKI**
AWF Katowice najlepsza w studenckich szarżach
- 13 Maja** **ŻYCIE AKADEMICKIE**
W środę inauguracyjny Dzień NCN w Bydgoszczy

zobacz więcej >

Partnerzy



Projekt „Portal forumakademickie.pl”. finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

FORUM
AKADEMICKIE

Kontakt

Dla autorów

Promocja

Wydawca

Forum akademickie

Regulamin e-prenumeraty

Polityka prywatności

Aktualności

13
Maja

BADANIA



Fot. Julia Agnieszka Szymala

Opublikowano: 2024-05-13

Kogo uratujesz: psa, człowieka czy szympansa?

Dylemat wagonika to jeden z najbardziej znanych eksperymentów myślowych na świecie. Sprowadza się do pytania o to, czy można poświęcić życie kilku osób dla uratowania jednej. A jeśli na torach, obok człowieka, leży zwierzę? Kogo częściej uratują dorośli, a kogo dzieci?

Eksperyment został opracowany przez Philippę Foot w latach sześćdziesiątych XX wieku. Wagonik kolejki wyrwał się spod kontroli i pędził po torach, a na jego drodze znajduje się pięciu

ludzi przywiązanych do torów. Obserwator może jednak przestawić zwrotnicę i skierować wagonik na drugi tor, do którego przywiązany jest jeden człowiek. Co jeśli zmodyfikujemy podstawową wersję tego dylematu moralnego i na torach ułożymy zwierzę i człowieka? Kogo częściej uratują dorośli, a kogo dzieci?

Pierwsi na to pytanie postanowili odpowiedzieć amerykańscy naukowcy w artykule opublikowanym w *Psychological Science*. Replikacji ich badań dokonała dr Mariola Paruzel-Czachura z Instytutu Psychologii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, która jest współautorką artykułu w *Personality and Social Psychology Bulletin*.

Jej pomysł, aby odtworzyć badanie, pojawił się po jednym ze Śląskich Festiwali Nauki KATOWICE, kiedy dla urozmaicenia swojego stoiska wzięła klocki LEGO synów, aby tłumaczyć dzieciom, o co chodzi w tzw. dylemacie wagonika. Na stoisku festiwalowym znajdowały się klocki-pieski i już wtedy studentka psychologii, która pomagała przy stoisku, zauważyła, że dzieci ratują psa zamiast człowieka.

Amerykane podczas eksperymentu korzystali z grafik przedstawiających ludzi, psy i świnki – używając tabletu, badani podejmowali decyzję, kogo uratować. Okazało się, że dzieci częściej niż dorośli ratują zwierzęta. To w pewnym stopniu rewolucja, ponieważ przeczy teorii, według której ludzie rodzą się do preferencji swojego gatunku.

Amerykańscy naukowcy udowodnili, że preferencja gatunkowa u dzieci jest słabsza niż u dorosłych. Nawoływali także do nowych badań. Stwierdziłam, że dobrze byłoby sprawdzić, czy polskie dzieci decydują tak samo – tłumaczy dr Mariola Paruzel-Czachura.

Psycholożka miała zastrzeżenia do procedury badawczej opracowanej przez Amerykanów, a konkretnie co do zastosowania prostych, czarno-białych ikon przedstawiających postaci. Wątpliwość budziło to, czy małe dzieci skojarzą taką postać z człowiekiem. Skontaktowała się z autorami i podzieliła się swoim pomysłem. Tak powstały wspólne badania z nową procedurą i sprawdzające hipotezę w innej kulturze.

Klocki LEGO

Psycholożka z Uniwersytetu Śląskiego wraz z zespołem przebadła 412 osób, w tym 212 dzieci do 9 roku życia i 178 dorosłych. W eksperymencie użyto klocków LEGO, z których układano różne scenki. Dzieci były badane w przedszkolach i szkołach, dorośli natomiast wypełniali ankiety online.

Dzieci muszą mieć graficzną reprezentację czegoś, ponieważ łatwiej im się w ten sposób podejmuje decyzje – wyjaśnia.

Same przygotowania do badania trwały ponad rok. Najbardziej czasochłonne okazały się wybór klocków i stworzenie odpowiedniej procedury badawczej.

Komuś, kto nie jest naukowcem, może się wydawać, że po prostu kupiliśmy klocki i zrobiliśmy badania – stwierdza badaczka. – Tymczasem zanim cokolwiek zrobiliśmy, spędziliśmy wiele czasu, zastanawiając się, które zwierzę wybrać. Gdy już podjęliśmy decyzję, analizowaliśmy poszczególne figurki, np. czy ludzie się uśmiechają, czy nie. W przypadku psa przeanalizowaliśmy 50 modeli. Szympansy natomiast były zamawiane z Hongkongu i ich sprowadzenie zajęło parę miesięcy.

Nowością w stosunku do replikowanych badań, oprócz użycia klocków LEGO, było również przetestowanie dwóch opcji preferencji. Dzieci i dorośli nie tylko decydowali, kogo uratować, lecz również komu dać przekąskę: człowiekowi, pieskowi czy szympansovi.

Nie wierzyłam, że wynik się powtórzy – przyznaje naukowczyni. – Mimo założenia, że replikujemy badanie i sprawdzamy, czy wyjdzie dokładnie to samo, to osobiście miałam poczucie, iż polskie dzieci nie będą ratować zwierząt. Tymczasem już na etapie badań widziałam, że się myliłam.

Antropomorfizacja zwierząt

Zarówno polskie, jak i amerykańskie dzieci częściej niż dorośli wybierały, aby to zwierzęta przeżyły. Dlaczego tak się dzieje? Tego naukowcy jeszcze nie wiedzą. Jedną z hipotez jest tzw. antropomorfizacja.

Aktualnie testujemy taką hipotezę, że w krajach WEIRD (ang. Western, Educated, Industrialized, Rich i Democratic – kraje zachodnie, wykształcone, uprzemysłowione, zamożne, demokratyczne) dzieci mają często do czynienia ze zwierzętami, które są antropomorfizowane. Oglądają np. *Psi patrol*, *Pingwiny z Madagaskaru* i inne bajki – wyjaśnia psycholożka.

Co ciekawe, dzieci bardziej preferowały psy niż szympansy – częściej je ratowały i dawały im przekąski. Może mieć to związek właśnie ze wspomnianą antropomorfizacją i powszechnym kontaktem z psami.

Należy pamiętać, że nasza hipoteza była odwrotna. Zgodnie z teorią powinniśmy preferować gatunki ludzkie i zbliżone do ludzi. Zakładaliśmy, że jeśli dzieci będą wybierać zwierzęta, to będą to te, które są wyżej w hierarchii gatunków zwierząt. Nie potwierdziło się to jednak, więc antropomorfizacja ma sens – przyznaje dr Paruzel-Czachura.

Badaczka sprawdziła również, czy na decyzję podejmowaną przez dzieci i dorosłych ma wpływ posiadanie zwierzęcia oraz wizyta w zoo. Okazuje się, że jest to bez znaczenia. Podobnie jak na wyniki nie wpływała płeć osób badanych. Dorośli byli jednak częściej niezdecydowani niż dzieci.

Moim zdaniem dzieci widzą świat prościej i dzięki temu łatwiej podejmują decyzje. Albo w lewo, albo w prawo. Dorośli natomiast zastanawiają się i szukają drugiego dna – stwierdza.

Kryzys w psychologii

Jakiś czas temu w psychologii ogłoszono kryzys replikacyjny. Dr Paruzel-Czachura uważa, że to najlepsza rzecz, jaka mogła nas spotkać. W przeszłości prowadzono badania na małej próbie osób lub specyficznej grupie i na podstawie ich wyników wyciągano wnioski o wszystkich ludziach na świecie. Przykładem jest eksperyment Alberta Bandury'ego z lalką Bobo, którego celem było udowodnienie, że dzieci oglądające agresję stają się agresywne. W badaniu tym brały udział dzieci wykładowców Uniwersytetu Stanforda.

Każdy rozsądny człowiek, gdyby przysiadł z boku i pomyślał, stwierdziłby od razu, że to absurd, aby wnioskować o wszystkich ludziach na podstawie jednego badania na specyficznej grupie osób – przekonuje.

Postuluje też konieczność równoczesnego prowadzenia tych samych badań w wielu krajach. Rozwój statystyki i metodologii pozwolił także zrozumieć, że należy badać dużo większe próby osób niż dotychczas, aby nie wypaczyć wyników. Wcześniejsze badania opierały się np. na 50-100 osobach, teraz natomiast potrzebne są tysiące. To, ile osób powinno się zbadać, należy wyliczyć w odpowiednich programach.

Obecnie psychologia jest na takim poziomie, że bez programowania nie zrobi się odpowiednich badań i analiz – zauważa dr Mariola Paruzel-Czachura.

Olimpia Orzędala, źródło: UŚ

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowane)

opublikuj

Zobacz również

- 13 Maja** **WYBORY 2024**
Senat WUM: Procedura wyborcza powinna rozpocząć się od nowa
- 13 Maja** **BADANIA**
Krwawe powiązania pod lupą naukowców z IChF PAN i UW
- 13 Maja** **ZYCIE AKADEMICKIE**
„Polarniczki” już do oglądania w sieci!
- 13 Maja** **BADANIA**
Specjalny namiot ochroni przed zakażeniem
- 13 Maja** **ZYCIE AKADEMICKIE**
Prof. Krzysztof Pomian doktorem honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego
- 13 Maja** **SPRAWY NAUKI**
Jaki wzorzec dla recenzji w postępowaniach awansowych?
- 13 Maja** **KONFERENCJE**
O zarządzaniu w Gospodarce 4.0
- 13 Maja** **SZKOŁY WYŻSZE**
KUL jako jedyny polski uniwersytet partnerem Parlamentu Europejskiego
- 13 Maja** **SPORT AKADEMICKI**
AWF Katowice najlepsza w studenckich szarżach
- 13 Maja** **ZYCIE AKADEMICKIE**
W środę inauguracja Dni NCN w Bydgoszczy

zobacz więcej >

Partnerzy



Projekt „Portal forumakademickie.pl”, finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki III”.



Kontakt

Dla autorów

Promocja

Wydawca

Forum akademickie

Regulamin e-prenumeraty

Polityka prywatności

Kraków/ Otwarto pierwsze w kraju Uniwersyteckie Centrum Robotyki Pediatrycznej

13.05.2024 aktualizacja: 13.05.2024 2 minuty czytania



Fot. Adobe Stock

Uniwersyteckie Centrum Robotyki Pediatrycznej, gdzie robot chirurgiczny będzie asystować przy operacjach dzieci, zostało otwarte w poniedziałek w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Krakowie. Jest pierwszym w Polsce ośrodkiem dającym małym pacjentom dostęp do tego systemu.

Lekarze krakowskiego szpitala dziecięcego planują przeprowadzenie od 100 do 120 zabiegów z wykorzystaniem najnowszego modelu robota da Vinci rocznie: rekonstrukcji wad wrodzonych i chorób nabytych z zakresu urologii i szeroko pojętej chirurgii, a w przyszłości także operacji onkologicznych. Nowoczesny sprzęt ma zagwarantować m.in. mniej inwazyjne i bardziej precyzyjne operacje w trudno dostępnych miejscach.

"Jesteśmy pierwszym i wciąż jedynym szpitalem w Polsce, w którym będą operowane dzieci z wykorzystaniem systemów robotycznych. Jesteśmy również jednym z niewielu szpitali w Europie, gdzie roboty będą przeznaczone tylko dla dzieci. Nie będą one czekały na swoją kolejkę, tylko będą głównym podmiotem działalności szpitalnej" – podkreślił dyrektor medyczny Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie prof. Rafał Chrzan, podczas uroczystego otwarcia UCRP.

Profesor podkreślił, że to nie robot będzie operował, lecz zespół specjalistów, którzy przeprowadzą zabieg z wykorzystaniem nowych technologii. Zespół UCRP stworzyło kilkanaście osób, w tym chirurdzy i urologi dziecięcy, anesteziolodzy i pielęgniarki. Medycy przeszli szkolenia m.in. w Paryżu i w Arhus, gdzie już wcześniej takie zabiegi były wykonywane.

"Dopiero uzyskanie odpowiednich certyfikatów pozwala nam na wykorzystanie robota do operowania dzieci" – zapewnił prof. Chrzan. "Ten system jest bardzo podobny do szkolenia pilotów odrzutowców. Są to symulatory, godziny ćwiczeń na tkankach sztucznych, dopiero potem przejście do właściwych operacji" – wytłumaczył.

UCRP jest częścią Uniwersyteckiego Centrum Medycyny Robotycznej – wspólnego projektu Uniwersytetu Jagiellońskiego i Szpitala Uniwersyteckiego i Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie. W kwietniu 2023 r. władze tych placówek podpisały list intencyjny określający możliwości współpracy. Oprócz prowadzenia zabiegów w asyście robota chirurgicznego centrum będzie prowadziło działalność naukową i zajęcia dla studentów kierunków medycznych. Będą oni mogli wykonać kilka podstawowych ćwiczeń na symulatorze. Uniwersytet Jagielloński będzie pierwszą uczelnią oferującą studentom takie możliwości.

"Dzień po rocznicy otwarcia uniwersytetu – w niedzielę minęło 660 lat – spotykamy się tutaj, żeby pokazać, że uniwersytet żyje nie tylko tradycją i przeszłością, ale właśnie współczesnością i przyszłością" – powiedział rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Jacek Popiel.

Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Krakowie oprócz systemu robotycznego da Vinci Xi ma także symulator robota chirurgicznego i trener klasycznych technik laparoskopowych. (PAP)

Nauka w Polsce, Julia Kalęba

juka/ joz/

zdrowie

robotyka

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania Źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także



ZDROWIE
Gliwice/ Pracownia Narodowego Instytutu Onkologii realizuje innowacyjny unijny projekt



ZDROWIE
Ekspert: „polski smog” szczególnie groźny dla układu krążenia

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

Najpopularniejsze

Kraj Świat



Minister nauki: przy malejącej liczbie studentów trzeba rozważyć łączenie uczelni

Prof. Chuderski: kognitywiści próbują zrozumieć, jak ludzie dogadują się z robotami

Ekspert: „polski smog” szczególnie groźny dla układu krążenia

Ponownie zbadano pradawnego krokodylomorfa z Załęcza Wielkiego

Politechnika Gdańska i Bechtel będą współpracowały m.in. w zakresie energetyki jądrowej

Podobne



ZDROWIE
Gliwice/ Pracownia Narodowego Instytutu Onkologii realizuje innowacyjny unijny projekt



ZDROWIE
Ekspert: „polski smog” szczególnie groźny dla układu krążenia



ŚWIAT
Raport: śmiertelność z powodu niewydolności serca większa w naszej części Europy

POLECANE



Ekspertka: burza geomagnetyczna trwa; możliwa kontynuacja zórz

Ekstremalna burza geomagnetyczna trwa; naukowcy zaobserwowali kolejne rozbłyski słoneczne klasy X. Istnieje więc możliwość, że zorze jeszcze wystąpią - powiedziała PAP Helena Ciechowska z Centrum Badań Kosmicznych PAN.

NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję regulamin i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura
Człowiek
Zdrowie
Życie
Ziemia
Kosmos
Materia i energia
Technologia
Świat
Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje
Innowacje
Nagrody
Prawo
Popularyzacja
Granty i Konkursy
Wydarzenia
Ludzie

OD NAS

Konkurs dla czytelników
O serwisie
Popularyzator Nauki
Blog
Książka
Newsletter
RSS
Mapa strony
Wykorzystywanie treści
Logo do pobrania
Autorzy

WYDAWCA

FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa
naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88

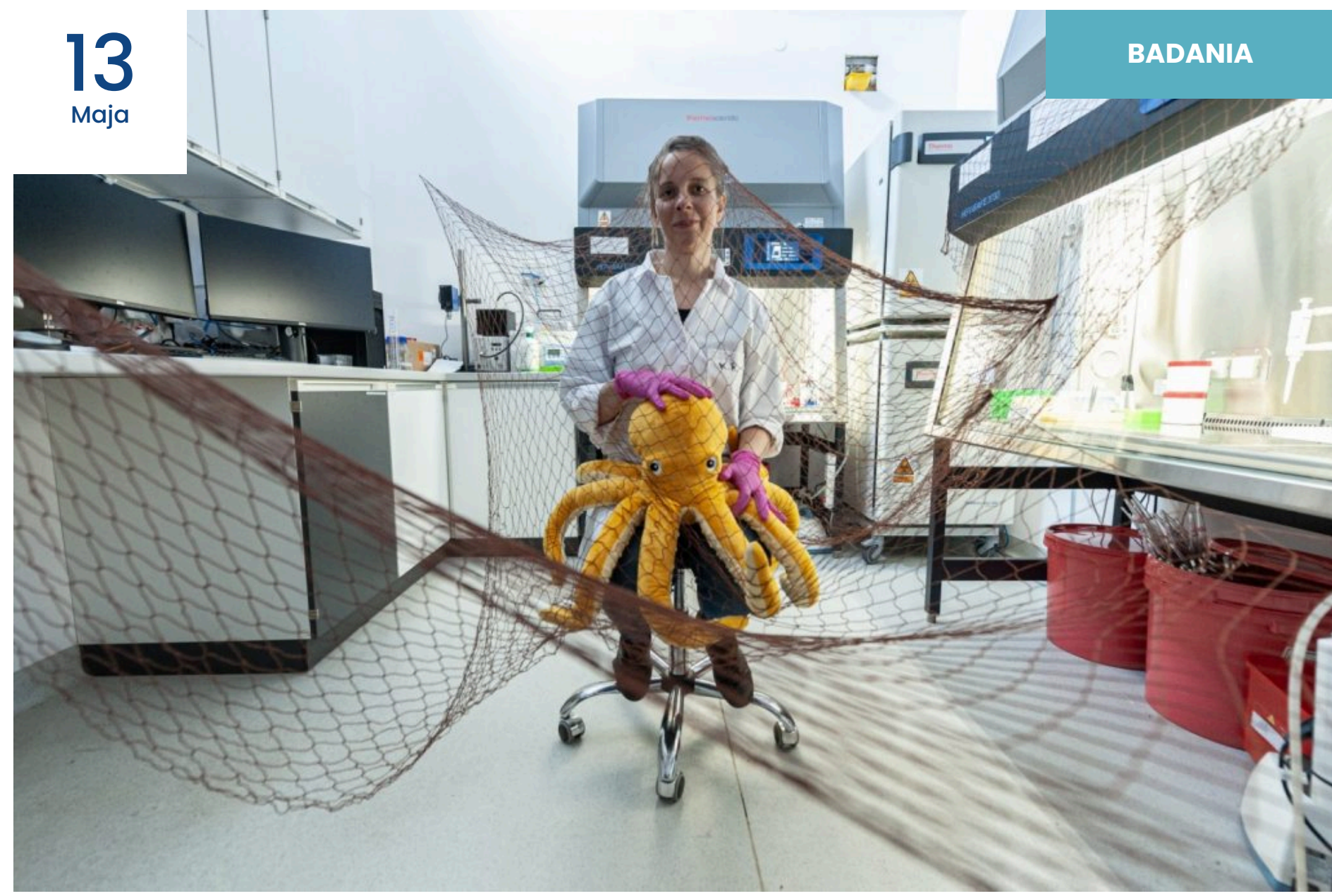
ŚLEDŹ NAS



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Aktualności



Fot. Grzegorz Krzyżewski

części ciała. Jego złożoność sprawia jednak, że hodowla naczyń krwionośnych w warunkach laboratoryjnych pozostaje ogromnym wyzwaniem dla bioinżynierów. Na całym świecie prowadzone są intensywne badania mające na celu wykorzystanie nowego rodzaju biomateriałów do pobudzenia lub ukierunkowania wzrostu naczyń krwionośnych in vitro. Nowe modele tkankowe mogłyby pomóc w zrozumieniu mechanizmów i rozwoju nowych terapii, od regeneracji naczyń krwionośnych uszkodzonych w wyniku urazu po leczenie nowotworów, czyniąc kontrolowaną angiogenezę swoistym „Świątym Graalem” medycyny regeneracyjnej.

Naukowcy z Instytutu Chemii Fizycznej Polskiej Akademii Nauk i Instytutu Fizyki Teoretycznej Uniwersytetu Warszawskiego przeprowadzili serię eksperymentów mających na celu zbadanie ewolucji wzrastających sieci naczyń włosowatych. Badania przeprowadzono przy użyciu żeli fibrynowych jako materiału naśladującego tkanki miękkie i podtrzymującego naczynia. Na podstawie obserwacji różnych cech geometrycznych utworzonych sieci ustalono podstawowe prawa rządzące początkowym etapem angiogenezy.

Dotychczasowe badania ewolucji wzrastających sieci mikronaczyniowych były w dużej mierze oparte na analizie pojedynczych punktów czasowych w hodowli. Chociaż podejście to było wystarczające do oszacowania ogólnych trendów wzrostu, nie pozwalało na rozszyfrowanie poszczególnych etapów ewolucji mikroskopijnych naczyń krwionośnych in vitro stanowiąc poważne wyzwanie dla naukowców. Aby odkryć możliwe zasady rządzące dynamiką angiogenezy, zaproponowano szereg modeli teoretycznych na różnych poziomach złożoności. Niestety, bezpośrednie porównanie przewidywań teoretycznych z eksperymentami było ograniczone ze względu na niedobór czasowo-rozdzielczych danych eksperymentalnych, stąd większość badań teoretycznych opierała się jedynie na porównaniach jakościowych dla pojedynczych punktów w czasie.

Problem udało się rozwiązać zespołowi naukowców z IChF PAN i UW, którzy za pomocą nowych eksperymentów i niestandardowych narzędzi do automatycznej analizy obrazu zademonstrowali możliwość systematycznego monitorowania sieci mikronaczyniowych, zbierając duże ilości danych o poszczególnych gałęziach sieci. Jednym z celów projektu było opracowanie nowych metod umożliwiających wiarygodne i powtarzalne testowanie wpływu leków na angiogenezę, a także opracowanie nowych strategii inżynierii mikrotkanek naczyniowych.

Jak zatem wygląda hodowla naczyń krwionośnych w laboratorium? Naukowcy użyli komórek śródbłonka, które, po dostarczeniu im niezbędnych składników odżywczych, w tym czynnika wzrostu, w sposób spontaniczny agregują w rozgałęzione mikrostruktury, tj. sieci mikronaczyniowe. Badacze monitorowali wzrost wielokomórkowych struktur dzień po dniu przez 14 dni w kontrolowanych warunkach laboratoryjnych, m.in. przy stałym poziomie dwutlenku węgla, wilgotności i temperatury (37 stopni Celsjusza). Komórki wydzielały przy tym fluorescencyjne białko, pozwalając precyzyjnie śledzić ich wzrost pod mikroskopem.

Przy użyciu tzw. mikroskopii konfokalnej, w połączeniu z automatyczną analizą obrazów, naukowcy zarejestrowali szereg parametrów morfometrycznych wzrastających sieci. Następnie, na podstawie dziesiątek obrazów mikroskopowych zebranych z wielu równoległych eksperymentów, przeprowadzone zostały dogłębne analizy statystyczne. Zbadano ewolucję całkowitej długości naczyń oraz ich powierzchni, jak również rozkłady statystyczne długości poszczególnych gałęzi lub kątów rozgałęzień koncentrując się na ich dynamice zmian w czasie. Celem było zwłaszcza zrozumienie złożoności wczesnych etapów angiogenezy, obejmujących tworzenie tzw. „kielków” i ich rozwidlenie, wydłużanie gałęzi, a następnie tworzenie pierwszych wzajemnych połączeń.

Dzięki zabraniu dużej ilości danych biologicznych z niezależnie „kielkujących” mikrosieci, udało nam się wykonać istotny krok w kierunku zrozumienia powstawania i ewolucji kielkujących sieci naczyniowych. Do tej pory większość zasad wzrostu sieci wyprowadzana była z modeli matematycznych, które – choć stanowią bardzo potężne narzędzie – często prowadzą do błędnych wniosków z powodu nadmiernych uproszczeń. Warto podkreślić, jak ważna w naszym projekcie była ścisła współpraca między biologami i fizykami – zaznacza dr Katarzyna Rojek z IChF PAN.

Autorzy badania opracowali również nowe protokoły analizy obrazów, które pozwoliły na określenie wyżej wymienionych parametrów w sposób zautomatyzowany.

Napisaaliśmy nasze oprogramowanie w języku Python, optymalizując je pod kątem przetwarzania dużej ilości danych z wielu eksperymentów. Zapewniliśmy w ten sposób solidne podstawy pod względem implementacji gwarantując krótki czas obliczeń. Dane czasowo-rozdzielcze obejmowały cały okres życia sieci co pozwoliło nam zaproponować podstawowe zasady rządzące rozwojem wzrastających mikronaczyń – dodają prof. Piotr Szymczak oraz Antoni Wrzós z Uniwersytetu Warszawskiego, odpowiedzialni za rozwój oprogramowania do analizy danych.

Naukowcy prowadzili obserwacje mikroskopowe dzień po dniu, śledząc ewolucję sieci naczyniowych przy użyciu autorskiego oprogramowania. Ustalono, że wzrost naczyń podzielić można na 3 etapy: początkowy etap nieaktywny, w którym komórki rozmnażały się bez tworzenia „kielków”, etap szybkiego „kielkowania”, w którym naczynia wydłużały się i rozgałęziały, oraz końcowy etap dojrzewania, w którym tempo wzrostu spowalniało. Analizy dostarczyły również danych na temat różnic wzrostu naczyń w różnych pożywkach, wskazując na wpływ dodanego czynnika wzrostu śródbłonka naczyniowego na zachowanie hodowanych komórek. Najważniejszym efektem „wzbogaconej” pożywki było wcześniejsze rozpoczęcie „kielkowania” i zwiększenie liczby końcowych rozgałęzień, podczas gdy liniowe tempo wzrostu „kielków” pozostawało niezmiennie. Szczegółowa analiza morfometryczna przeprowadzona przez zespół wykazała dodatkowo, że kąty pomiędzy poszczególnymi rozgałęzieniami oscylują wokół średniej wartości, bliskiej „magicznej” wartości 72 stopni charakterystycznej dla tzw. modeli wzrostu Laplace’a. Analogia ta sugeruje, że – podobnie jak w tzw. wzroście Laplasjańskim – wzrastające naczynia mają tendencję do podążania za lokalnymi gradientami stężenia czynnika wzrostu.

Podsumowując, nasze wyniki, ze względu na ich wysoką istotność statystyczną, mogą służyć np. jako punkt odniesienia dla modeli matematycznych. Przyszłe badania mogą potencjalnie zapewnić lepsze zrozumienie, w jaki sposób zewnętrzne sygnały wpływają na unaczynienie biomateriałów i pomóc w optymalizacji strategii naprawy tkanek i gojenia ran, np. poprzez odpowiednie zaprojektowanie wstępnie unaczynionych opatrunków – zauważa dr Jan Guzowski z IChF PAN.

Naukowcy dostarczyli zatem wyników, które mogą być przydatne w zrozumieniu angiogenezy in vitro i zastosowane np. w inżynierii tkankowej, jak również w testowaniu leków. To krok w kierunku szybszego i bardziej efektywnego rozwoju spersonalizowanych terapii, w których testy wykonywane mogłyby być na komórkach od pacjenta. W oparciu o analizy numeryczne, proponowane badania mają również potencjał do usprawnienia procesu badań przesiewowych w przemyśle farmaceutycznym. Autorzy wskazują na znaczenie rozwoju bibliotek danych jako jednego z najważniejszych kroków w identyfikacji potencjalnie skutecznych związków, a także w przyszłych zastosowaniach w bioinżynierii. Oprócz naukowego aspektu przedstawionych badań, autorzy podkreślają znaczenie interdyscyplinarności w badaniach, nie tylko tych związanych z bioinżynierią i modelowaniem mikrotkanek.

Wyniki badań z udziałem naukowców Instytutu Chemii Fizycznej PAN i Uniwersytetu Warszawskiego ukazały się w *APL Bioengineering*.

źródło: IChF PAN

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Opublikowano: 2024-05-13

Krwawe powiązania pod lupą naukowców z IChF PAN i UW

Badania pozwalające na lepsze zrozumienie i kontrolowanie angiogenezy w warunkach laboratoryjnych przeprowadzili naukowcy z Instytutu Chemii Fizycznej PAN i Uniwersytetu Warszawskiego. Ich wyniki mogą służyć np. jako punkt odniesienia dla modeli matematycznych.

Angiogeneza jest fizjologicznym procesem tworzenia sieci naczyniowych. Odpowiada za regenerację tkanek i może zachodzić w każdej

Zobacz również

- 13 Maja** **WYBORY 2024**
Senat WUM: Procedura wyborcza powinna rozpocząć się od nowa
- 13 Maja** **BADANIA**
Krwawe powiązania pod lupą naukowców z IChF PAN i UW
- 13 Maja** **ZYCIE AKADEMICKIE**
„Polarniczki” już do oglądania w sieci!
- 13 Maja** **BADANIA**
Specjalny namiot ochroni przed zakażeniem
- 13 Maja** **ZYCIE AKADEMICKIE**
Prof. Krzysztof Pomian doktorem honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego
- 13 Maja** **SPRAWY NAUKI**
Jaki wzorzec dla recenzji w postępowaniach awansowych?
- 13 Maja** **KONFERENCJE**
O zarządzaniu w Gospodarce 4.0
- 13 Maja** **SZKOŁY WYŻSZE**
KUL jako jedyny polski uniwersytet partnerem Parlamentu Europejskiego
- 13 Maja** **SPORT AKADEMICKI**
AWF Katowice najlepsza w studenckich szarżach
- 13 Maja** **ZYCIE AKADEMICKIE**
W środę inauguracja Dni NCN w Bydgoszczy

[zobacz więcej >](#)

Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl” finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

Ekspert: „polski smog” szczególnie groźny dla układu krążenia

13.05.2024 aktualizacja: 13.05.2024 5 minut czytania



Fot. Adobe Stock

Ze względu na skład fizykochemiczny, "polski smog" jest szczególnie niebezpieczny dla układu krążenia, przez co zwiększa ryzyko zawału serca i udaru mózgu – powiedział PAP kardiolog dr hab. Łukasz Kuźma. Jego zdaniem jest to nasz "nowy, niechlubny produkt regionalny".

Potwierdzają to najnowsze badania zespołu pod kierunkiem dr. hab. Łukasza Kuźmy z Kliniki Kardiologii Inwazyjnej Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, które [opublikowało](#) prestiżowe pismo „The Lancet”.

Co niepokojące, wykazały one, że grupą najbardziej narażoną na kłopoty z układem krążenia w wyniku oddychania polskim [smogiem](#) są kobiety w młodym i średnim wieku.

W rozmowie z PAP dr Łukasz Kuźma przypomniał, że klasyczny [smog](#), określane też mianem smogu londyńskiego, stanowi mieszankę powstałą z połączenia produktów spalania węgla z chłodną i wilgotną mgłą. Jego pojawienie się miało związek z silnym rozwojem przemysłu w Wielkiej Brytanii w XIX wieku. O tym, jak bardzo może być groźny przekonano się zimą 1956 roku, gdy z powodu utrzymywania się smogu przez kilka dni zmarło łącznie kilkanaście tysięcy osób.

Z czasem okazało się, że mamy różne rodzaje [smogu](#), które różnią się między innymi pod względem właściwości fizykochemicznych i wpływu na zdrowie. „Mamy na przykład smog fotochemiczny, zwany smogiem z Los Angeles, który jest związany ze spalinami samochodowymi i wysokim nasłonecznieniem oraz smog saharyjski, który wynika ze zmiany kierunku wiatrów i prądów oceanicznych. Ale mamy też nasz polski smog – nowy zdefiniowany przez nas rodzaj zanieczyszczenia powietrza powstający +wokół komina+” – opisał kardiolog. Mimo nazwy nie występuje on tylko w Polsce, ale wszędzie tam, gdzie panują podobne warunki atmosferyczne, a mieszkańcy są biedniejsi i wykorzystują do ogrzewania paliwa gorszej jakości (węgiel, drewno czy śmieci).

Jak zaznaczył, różni się on od pozostałych rodzajów smogu pod kilkoma względami. „Przed wszystkim dotyczy małych miast i terenów wiejskich. Formuje się w czasie mroźnych wyzój, w czasie których słońce ogrzewając atmosferę tworzy warunki do inwersji w godzinach nocnych. Wtedy zanieczyszczenia opadają w dół wokół źródeł, takich jak kominy” – tłumaczył dr Kuźma. Trzecią cechą odróżniającą polski smog od innych rodzajów smogu jest jego skład fizykochemiczny. „Są to bardzo drobne pyły zawieszane oraz węglowodory aromatyczne, takie jak benzoalofapiren. Dlatego okazuje się on być bardziej toksyczny dla układu sercowo-naczyniowego niż inne rodzaje smogów” – wyjaśnił specjalista.

Dr Kuźma przypomniał, że drobne pyły zawieszane o średnicy nie większej niż 2,5 mikrometra bezpośrednio uszkadzają układ naczyniowy. „Bez problemu penetrują one przez śródbłonek (wycięćka naczyń krwionośnych - PAP) w obrębie płuc i działają prozapalnie w całym organizmie. Dla porównania pyły zawieszane PM10 (średnica do 10 mikrometrów - PAP) nie przechodzą przez śródbłonek, ale indukują (wywołują) miejscowy stan zapalny w układzie oddechowym” – wyjaśnił ekspert.

Długotrwała ekspozycja na składniki polskiego smogu, w tym drobne pyły zawieszane i benzoalofapiren, przyczynia się do rozwoju miażdżycy tętnic, sprzyja powstawaniu zakrzepów, a poprzez wpływ na autonomiczny układ nerwowy może prowadzić do rozwoju zaburzeń rytmu serca i nadciśnienia tętniczego. Jeśli dodatkowo współwystępują inne czynniki ryzyka chorób układu krążenia, jak nadciśnienie tętnicze, cukrzyca, otyłość, przewlekła choroba nerek, brak aktywności fizycznej, szybielka może dojść do zawału mięśnia sercowego czy udaru mózgu, wymieniał kardiolog. „Ponadto, badania wskazują, że - podobnie jak stres czy nagły wzrost ciśnienia tętniczego krwi - duży wzrost poziomu zanieczyszczeń powietrza może działać jak czynnik wyzwalający zdarzenia sercowo-naczyniowe. Przyczynia się bowiem do pęknięcia blaszki miażdżycowej” – wyjaśnił.

W najnowszym badaniu zespół pod kierunkiem dr. Kuźmy przeanalizował dane zbierane w latach 2011-2020 w ramach projektu Polish Smog. Dotyczyły one 8 mln mieszkańców z pięciu wschodnich województw Polski (warmińsko-mazurskiego, podlaskiego, lubelskiego, podkarpackiego i świętokrzyskiego), które na co dzień nie są kojarzone ze smogiem. Zestawiono informacje o hospitalizacjach z powodu zawałów mięśnia sercowego z danymi dotyczącymi warunków atmosferycznych oraz poziomów zanieczyszczenia powietrza. Skoncentrowano się na poziomach: pyłów zawieszonych, benzopirenu oraz dwutlenku azotu (NO2), dwutlenku siarki (SO2) i tlenku węgla (CO).

Okazało się, że specyficzne dla Polski zanieczyszczenia powietrza szkodzą bardziej osobom, które nie ukończyły 65 lat niż seniorom i bardziej kobietom niż mężczyznom. „Oznacza to, że grupą najbardziej narażoną na kłopoty z układem krążenia w wyniku oddychania polskim smogiem są kobiety w młodym i średnim wieku” – ocenili badacze.

„Jeśli przeciętny mieszkaniec analizowanego terenu przebywa 4-6 godzin na powietrzu, to dawka węglowodorów aromatycznych, na które jest narażony odpowiada dawce dostarczanej po wypaleniu sześciu papierosów” - wyjaśnił PAP dr Kuźma. Taką dawkę pochłaniają również dzieci czy młode osoby, które nie palą aktywnie papierosów. „To systematycznie uszkadza ich układ sercowo-naczyniowy, dlatego odnotowaliśmy, że na zawały serca narażeni byli młodszy mieszkańcy” – podkreślił kardiolog. Jak ocenił, polski smog to „nasz nowy, niechlubny produkt regionalny”.

W opinii dr. Kuźmy badanie potwierdza, że zanieczyszczenia powietrza są kluczowym czynnikiem dla zdrowia publicznego nawet na obszarach powszechnie postrzeganych jako wolne od zanieczyszczeń powietrza. „Pomimo braku klasycznego przemysłu na tych terenach istnieje tutaj tzw. polski smog - rodzaj zanieczyszczenia powstający +wokół komina+. Ponadto szkodliwy styl życia - szczególnie wysokie spożycie tytoniu i alkoholu - dodatkowo zwiększa negatywne skutki zanieczyszczenia powietrza” – uznał kardiolog. Dodał, że jest to ściśle związane z mniejszą zamożnością mieszkańców w badanych województwach.

Podkreślił, że problem jest duży, ale mamy możliwość rozwiązania go. Potrzebne są tylko odpowiednie działania. „Ze smogiem saharyjskim nie możemy walczyć w sposób systemowy, ale z polskim smogiem możemy walczyć w prosty sposób, poprzez tworzenie lepszych systemów grzewczych, korzystanie z lepszej jakości kotłów i pieców do spalania, lepszej jakości paliw” – wymieniał ekspert.

Z wyliczeń jego zespołu wynika, że ok. 25 tys. zawałów mięśnia sercowego oraz udarów niedokrwiennych w ciągu dekady można by uniknąć tylko we wschodniej Polsce, zmniejszając poziom zanieczyszczeń powietrza do spełniającego normy zdrowotne Światowej Organizacji Zdrowia. Jest to ok. 20 proc. wszystkich udarów niedokrwiennych i zawałów serca, których w ciągu 10 lat badań w ramach projektu Polish Smog odnotowano łącznie 289 tys.

Autorzy badania ocenili, że miejsce zamieszkania pacjenta i występujący tam średni poziom zanieczyszczeń powietrza powinno się umieszczać – jako czynnik ryzyka - w modelach oceniających ryzyko chorób sercowo-naczyniowych. „Zachęcamy też lokalne władze i lekarzy do edukowania pacjentów na temat wpływu smogu na ich zdrowie, a pacjentów do korzystania z aplikacji monitorujących stan powietrza” – zaapelował dr Kuźma.

W przyszłości badacze chcieliby stworzyć ogólnodostępne narzędzie online, które pomogłoby oszacować prawdopodobieństwo wystąpienia chorób układu krążenia dla każdej osoby, bazując nie tylko na wieku i typowych medycznych parametrach, ale także koncepcji tzw. pyło-lat (ePM-years), czyli narażenia na pyły zawieszane na przestrzeni lat.

Autorami artykułu w "The Lancet", zatytułowanego "Effect of air pollution exposure on risk of acute coronary syndromes in Poland: a nationwide population-based study (EP-PARTICLES study)", są: Łukasz Kuźma, Emil J. Dąbrowski, Anna Kurasz, Michał Święczkowski, Piotr Jemielita, Mariusz Kowalewski, Wojciech Wańha, Paweł Kralisz, Anna Tomaszuk-Kazberuk, Hanna Bachórzewska-Gajewska, Sławomir Dobrzycki i Gregory Y.H. Lip. (PAP)

Nauka w Polsce, Joanna Morga

jjj/ bar/ js/

smog zdrowie

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem zamieszczenia mailowego poinformowania nas w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopiśmie adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także



ZDROWIE
Glucose/ Pracownia Narodowego Instytutu Onkologii realizuje innowacyjny unijny projekt



ZDROWIE
Kraków/ Otwarto pierwsze w kraju Uniwersyteckie Centrum Robotyki Pediatricznej

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję [regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

SPRAWY NAUKOWE

- Historia i Kultura
- Człowiek
- Zdrowie
- Życie
- Ziemia
- Kosmos
- Materia i energia
- Technologia
- Świat
- Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

- Uczelnie i Instytucje
- Innowacje
- Nagrody
- Prawo
- Popularyzacja
- Granty i Konkursy
- Wydarzenia
- Ludzie

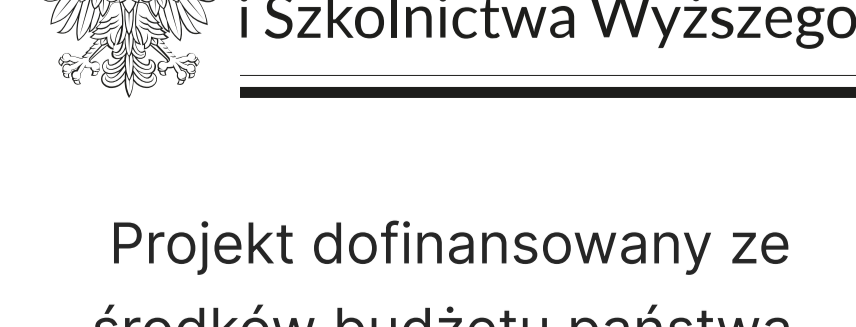
OD NAS

- Konkurs dla czytelników
- O serwisie
- Popularyzator Nauki
- Blog
- Książka
- Newsletter
- RSS
- Mapa strony
- Wykorzystywanie treści
- Logo do pobrania
- Autorzy

WYDAWCA

- FUNDACJA PAP
- Bracka 6/8
- 00-502, Warszawa
- naukawpolsce@pap.pl
- (+48 22) 509 27 07
- (+48 22) 509 23 88

ŚLEDZ NAS



Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Naukowcy apelują do premiera o wsparcie unijnego rozporządzenia ws. odbudowy przyrody

13.05.2024 aktualizacja: 13.05.2024 4 minuty czytania



Torfowisko w rezerwie przyrody pod Zieleńcem w górach Bystrzyckich na europejskim dziale wodnym. gm/soa PAP/Grzegorz Michalowski

Naukowcy zaapelowali do Donalda Tuska o wsparcie dla unijnego rozporządzenia ws. odbudowy przyrody. Poprzez odtwarzanie ekosystemów, można łagodzić skutki susz, zmniejszać ryzyko powodzi i poprawiać jakość środowiska w miastach - napisali w liście otwartym, przekazanym w poniedziałek PAP.

Nature Restoration Law (NRL) to unijne rozporządzenie dotyczące odbudowy zasobów przyrodniczych, będące inicjatywą Komisji Europejskiej. List otwarty w sprawie poparcia dla tego projektu skierowało do premiera Donalda Tuska 215 naukowców z różnych instytucji naukowych w Polsce.

Sygnatariusze listu podkreślili znaczenie NRL dla ochrony przyrody oraz zapobiegania skutkom katastrof klimatycznych. "Istnieje wiele naukowych dowodów na to, że przywracanie przyrody jest nie tylko potrzebne dla ochrony dzikich gatunków, ale jest też konieczne dla podtrzymania dobrobytu ludzi, szczególnie w kontekście zmian klimatycznych. NRL, poprzez odtwarzanie ekosystemów, pomoże łagodzić skutki susz, zmniejszać ryzyko powodzi oraz poprawiać jakość środowiska w miastach, co korzystnie wpłynie na jakość życia obywateli. Dodatkowo ma szansę przynieść korzyści gospodarcze oraz przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa żywnościowego" - napisali w liście.

Jak dodali, "susze są poważnym zagrożeniem dla polskiego rolnictwa, a ich skutki nasilają się wraz z postępującymi zmianami klimatycznymi". "Odtwarzanie funkcjonujących ekosystemów w krajobrazie rolniczym przyniesie konkretne korzyści, takie jak zwiększenie żyzności gleby, poprawa retencji wody, ochrona przed erozją oraz zapobieganie spadkowi różnorodności biologicznej. Te działania, obejmujące m.in. odtwarzanie populacji owadów zapylających, ochronę zasobów węgla w ekosystemach, restytucję torfowisk i krajobrazu, są kluczowe dla przyszłości polskiego rolnictwa. Pozwolą one uczynić je bardziej odpornym na zmiany klimatu i związane z nimi ekstremalne zjawiska" - ocenili.

Autorzy listu zaznaczyli, że polskie rolnictwo "jest w stadium silnego wzrostu intensywności produkcji, związanego z rosnącym poziomem nawożenia i powiększaniem areałów monokultur". "Skutki takiego trendu są dla ludzi i przyrody negatywne i wykraczają daleko poza sektor rolniczy. Spływ pozostałości nawozów do rzek powoduje wzrost żyzności wody i prowadzi do zakwitów glonów i bakterii w rzekach i jeziorach. Skala zanieczyszczeń jest tak duża, że zakwity dotyczą również Morza Bałtyckiego. Coroczne zamykanie wielu plaż, z uwagi na zawarte w wodzie toksyny pochodzące z zakwitów, staje się regułą, a nie wyjątkiem. Eutrofizacja morza, rzek i jezior wraz z postępującymi zmianami klimatycznymi będzie prowadzić do katastrof ekologicznych, a jedynym sposobem, by im przeciwdziałać, jest odtworzenie stref buforowych wychwytyjących zanieczyszczenia rolnicze, zanim trafią do wód. Panie Premierze, to nie są wymyślone zagrożenia, to się już dzieje. Katastrofa na Odrze jest przykładem tego, co nas czeka, jeśli nic nie zrobimy" - ostrzegli.

Według sygnatariuszy dokumentu rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady ws. odbudowy zasobów przyrodniczych daje szansę na zmniejszenie ryzyka występowania niekorzystnych zjawisk.

"Korzyści z NRL są rozproszone i będą dotyczyły nas wszystkich. Z drugiej strony należy podkreślić, że przystąpienie do programu odtwarzania ekosystemów będzie dla rolników (i innych właścicieli gruntów) dobrowolne, a państwa członkowskie mogą dowolnie wprowadzić zachęty finansowe, aby uczynić te działania atrakcyjnymi" - zaznaczyli.

Jak podkreślili, cele polskiego rządu dotyczące środowiska - ochrony lasów, ochrony i rewitalizacji rzek, odtwarzania torfowisk, ochrony różnorodności biologicznej w miastach - "są praktycznie tożsame z zapisami NRL".

W liście otwartym naukowcy wzywają premiera i polski rząd do wsparcia przyjęcia NRL w Radzie Unii Europejskiej. Ich zdaniem jest to kluczowy krok w kierunku zrównoważonego rozwoju Polski i Europy oraz zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego. "Wstrzymanie się Polski od głosu w tej sprawie może sprawić, że zostaną zaprzepaszczone lata pracy nad tym niezwykle potrzebnym rozporządzeniem, a stan europejskiej i polskiej przyrody będzie się dalej pogarsza, co będzie miało dramatyczne skutki cywilizacyjne" - podkreślili naukowcy.

Pod dokumentem podpisali się m.in. dr hab. Przemysław Chylarecki z Muzeum i Instytutu Zoologii PAN, dr hab. Marek Giergiczny z Wydziału Nauk Ekonomicznych UW, prof. dr hab. Marcin Zych z UW, prof. dr hab. Andrzej Elżanowski z UW, dr Marta Gluchowska z Instytutu Oceanologii PAN, dr hab. prof. UW Krzysztof Świerkosz, dr hab. Alek Rachwałd z Instytutu Badawczego Leśnictwa, dr hab. Nuria Selva z IOP PAN, dr hab. Jakub Kronenberg z Uniwersytetu Łódzkiego, dr hab. Edyta Woźniak z CBK PAN, dr hab. Marcin Feltynowski z UŁ, dr inż. Andrzej Kepel z Polskiego Towarzystwa Ochrony Przyrody „Salamandra” i inni.

Zgodnie z planami Komisji Europejskiej do 2030 r. należy odbudować co najmniej 30 proc. siedlisk znajdujących się w złej kondycji. Priorytetowymi są obszary Natura 2000. W kolejnych latach ten współczynnik rośnie. W 2040 r. odbudowanych ma być przynajmniej 60 proc. siedlisk będących w złej kondycji. W 2050 r. ten odsetek ustalono na co najmniej 90 proc. Cele wyznaczone w projekcie zakładają m.in. zwiększenie odsetka gruntów rolnych z elementami krajobrazu o wysokiej różnorodności, ponowne nawodnienie osuszonych torfowisk i zwiększenie zasobów węgla organicznego w glebach mineralnych. Planowane zakończenie prac nad unijnym projektem rozporządzenia przewidywane jest na 2024 r. (PAP)

zan/ amac/

biodźnorodność

ochrona przyrody

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu.

W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopismach adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl.

Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także



ŻYCIE

Naukowcy Uniwersytetu Łódzkiego badają, czy mikroplastik zagrazi uprawom zbóż



UCZELNIE I INSTYTUCJE

Młodzi naukowcy apelują do władz o budowę Muzeum Historii Naturalnej

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję regulamin i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura
Człowiek
Zdrowie
Życie
Ziemia
Kosmos
Materia i energia
Technologia
Świat
Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje
Innowacje
Nagrody
Prawo
Popularyzacja
Granty i Konkursy
Wydarzenia
Ludzie

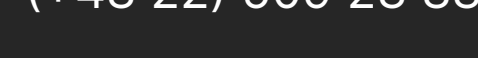
OD NAS

Konkurs dla ciekawych
O serwisie
Popularyzator Nauki
Blog
Książka
Newsletter
RSS
Mapa strony
Wykorzystywanie treści
Logo do pobrania
Autorzy

WYDAWCA

FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa
naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88

ŚLEDŹ NAS

Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ^

Naukowcy Uniwersytetu Łódzkiego badają, czy mikroplastik zagrozi uprawom zbóż

13.05.2024 aktualizacja: 13.05.2024 3 minuty czytania



Fot. Adobe Stock

Naukowcy z Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Łódzkiego badają, jaki wpływ ma mikroplastik na występujące w glebie grzyby, które pomagają rosnać roślinom np. pszenicy. Dotychczasowe wyniki rzucają nowe światło na zagrożenie, jakie stanowią cząsteczki tworzyw sztucznych.

Mikroplastik to zanieczyszczenie, które występuje w wodzie, glebie i powietrzu. Jak każde zanieczyszczenie, nie pozostaje obojętne dla środowiska. Nadal jednak niewiele wiadomo, jaki dokładnie wpływ mikroplastik ma na rośliny, zwierzęta i ludzi.

W związku z tym, naukowcy z Katedry Mikrobiologii Przemysłowej i Biotechnologii Łódzkiej uczelni zajęli się badaniem dwóch rodzajów mikroskopijnych grzybów występujących w glebie. Grzyby z rodzaju *Trichoderma* promują wzrost roślin, z kolei *Fusarium* - powodują ich choroby. Badacze koncentrują się na sprawdzeniu wpływu tych grzybów na pszenicę oraz na tym, jak obecny w glebie mikroplastik może zmieniać ten wpływ. Zespół pracuje pod kierownictwem prof. Przemysława Bernata w ramach projektu Narodowego Centrum Nauki.

"Badamy, jak mikroplastik wpływa na aktywność biodegradacyjną grzybów. W prowadzonych wcześniej badaniach udowodniliśmy, że grzyby z rodzaju *Trichoderma* świetnie nadają się do degradacji pestycydów powszechnie stosowanych w rolnictwie. Pojawiło się więc pytanie, czy grzyby te nadal będą tak przydatne, jeśli natrafią na mikroplastik" – wyjaśniła dla PAP dr Anna Jasińska z Katedry Mikrobiologii Przemysłowej i Biotechnologii WBiOŚ.

Dodała, że badania koncentrują się też na znalezieniu odpowiedzi na pytanie, czy grzyby w kontakcie z tym zanieczyszczeniem nadal będą miały pozytywny wpływ na wzrost roślin, ponieważ – jak wyjaśniła – poza zdolnościami biodegradacyjnymi względem pestycydów, grzyby *Trichoderma* dodatkowo wspomagają rozwój roślin takich jak pszenica. "Badanie ma wykazać, czy te zdolności zostaną utrzymane także w obecności mikroplastiku" – zaznaczyła.

W badaniu postawiono też hipotezę, że mikroplastik – poza tym, że wpływa na interakcje między grzybami a pszenicą – wpłynie także na wzrost roślin, kiełkowanie, zawartość chlorofilii i akumulację metali ciężkich.

Dr Jasińska zwróciła uwagę, że o problemie mikroplastiku – czyli cząsteczek tworzyw sztucznych o średnicy mniejszej niż 5 mm – mówi się najczęściej w kontekście wód, ale jest on również obecny w glebie.

"Mikroplastik odparowuje z wodą i może się przemieszczać z masami powietrza na wielkie odległości, a potem spadać z deszczem. Do gleby trafia również w wyniku rozkładu większych plastików, na przykład folii, którymi przykrywa się pola uprawne, a także z osadów z oczyszczalni ścieków, które są stosowane do nawożenia pól. Jednym z największych źródeł mikroplastiku są drobinki, które powstają podczas ścierania opon samochodowych" – tłumaczyła.

Badania wykazują, że tygodniowo wchłaniamy do organizmu około 5 g mikroplastiku, czyli mniej więcej łyżeczkę. Naukowcy podejrzewają, że może się on odkładać w żyłach i tętnicach, na razie brakuje jednak badań, które potwierdziłyby tę hipotezę. Do tego mikroplastik wiąże inne niebezpieczne zanieczyszczenia, które napotyka na przykład w wodzie i są one wchłaniane przez nasze organizmy.

"Wiemy jednak na pewno, że mikroplastik ma wpływ na organizmy żywe, w tym drobnoustroje. Większość dotychczasowych badań w tym zakresie dotyczyło bakterii, nieliczne dotyczą grzybów mikroskopowych. Nasz zespół jako pierwszy bada wpływ tworzyw sztucznych na grzyby *Trichoderma*" – podkreśliła badaczka.

Badania nadal trwają, ale ich dotychczasowe wyniki rzucają nowe światło na zagrożenie, jakie stanowi mikroplastik.

"Pierwsze obserwacje wykazały, że mikroplastik pomaga grzybom rosnać, czyli ich masa jest większa niż w środowisku pozbawionym tego zanieczyszczenia. Jednak, kiedy zbadaliśmy, co się dzieje z komórkami grzybów, okazało się, że mikroplastik wywołuje w nich stres oksydacyjny. Czyli grzyby rosną, ale w ich komórkach widać niekorzystny wpływ zanieczyszczenia, zwiększa się na przykład przepuszczalność błon komórkowych. Po drugie, zwiększa się produkcja reaktywnych form tlenu, czyli takich, które mogą zaburzać procesy metaboliczne zachodzące w komórce. Optymistycznym wynikiem badań jest to, że mimo obecności mikroplastiku, grzyby nadal degradowały pestycydy" – wskazała dr Jasińska.

Wpływ mikroplastiku na grzyby glebowe pozostaje w dużej mierze niezbadany i stanowi ważny obszar dla przyszłych badań. Uzyskane wyniki znacznie poszerzą wiedzę na temat wpływu mikroplastiku na mikroorganizmy lądowe i ich wpływu na rośliny.

"Na co dzień nie dostrzegamy ogromnej roli grzybów w środowisku i często nie zdajemy sobie sprawy, że zniszczenie jednego elementu łańcucha troficznego może zagrozić wielu gatunkom. Musimy więc wiedzieć, jak mikroplastik wpływa na tak ważny element ekosystemu, jakim są grzyby" – podkreśliła biologka. (PAP)

Bartłomiej Pawlak

bap/ bar/ amac/

mikroplastik

uprawy

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopismach adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także



ŻYCIE
Naukowiec apeluje do premiera o wsparcie unijnego rozporządzenia ws. odbudowy przyrody



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Młodzi naukowcy apelują do władz o budowę Muzeum Historii Naturalnej

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się wyjasniło newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję [regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura
Człowiek
Zdrowie
Życie
Ziemia
Kosmos
Materia i energia
Technologia
Świat
Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje
Innowacje
Nagrody
Prawo
Popularyzacja
Granty i Konkursy
Wydarzenia
Ludzie

OD NAS

Konkurs dla czytelników
O serwisie
Popularyzator Nauki
Blog
Książka
Newsletter
RSS
Mapa strony
Wykorzystywanie treści
Logo do pobrania
Autorzy

WYDAWCA

FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa
naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88

ŚLEDŹ NAS



Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Aktualności



Opublikowano: 2024-05-13

O zarządzaniu w Gospodarce 4.0

W lipcu na Uniwersytecie w Białymstoku odbędzie się Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Zarządzanie w Gospodarce 4.0”. Wydarzenie adresowane jest do przedstawicieli nauki oraz przedsiębiorców.

To druga edycja konferencji „Zarządzanie w Gospodarce 4.0”. Doświadczenia wyniesione przez organizatorów z premierowej odsłony jasno wskazują potrzebę międzysektorowego dyskursu

na temat zmian w procesach i modelach biznesowych z udziałem świata nauki, biznesu oraz administracji. Ciągłe dokonująca się transformacja w kierunku Przemysłu 4.0 sprawia, że przedsiębiorstwa dostrzegają nowe problemy związane z zarządzaniem pozyskanymi czy też wytworzonymi technologiami oraz coraz większą potrzebę współpracy z nauką.

Główną ideą konferencji „Zarządzanie w Gospodarce 4.0” jest stworzenie przestrzeni sprzyjającej wymianie doświadczeń pomiędzy nauką a biznesem. To doskonała okazja do aktualizacji, pogłębienia i wymiany wiedzy z zakresu zarządzania w dobie czwartej rewolucji przemysłowej.

W programie zaplanowano sesje tematyczne:

- ✓ społeczne wyzwania Gospodarki 4.0 – kapitał ludzki, kompetencje menedżerów i pracowników;
- ✓ innowacje, innowacyjność przedsiębiorstw, system innowacji otwartych, transfer technologii;
- ✓ transformacja łańcuchów wartości i modele biznesowe w Gospodarce 4.0;
- ✓ struktury sieciowe – kompetencje relacyjne przedsiębiorstw i kompetencje relacyjne ponadsektorowe (biznes, nauka, administracja).

Konferencja „Zarządzanie w Gospodarce 4.0” odbędzie się w dniach 11–12 lipca. Pierwszy dzień zaplanowano w siedzibie współorganizatora konferencji – firmy SaMASZ sp. z o.o., drugi – na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu w Białymstoku. Rejestracja trwa do 9 czerwca. Szczegółowe informacje na [stronie internetowej wydarzenia](#).

MK

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

13
Maja

WYBORY 2024

Senat WUM: Procedura wyborcza powinna rozpocząć się od nowa

13
Maja

BADANIA

Krwawe powiązania pod lupą naukowców z IChF PAN i UW

13
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

„Polarniczki” już do oglądania w sieci!

13
Maja

BADANIA

Specjalny namiot ochroni przed zakażeniem

13
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prof. Krzysztof Pomian doktorem honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego

13
Maja

SPRAWY NAUKI

Jaki wzorzec dla recenzji w postępowaniach awansowych?

13
Maja

KONFERENCJE

O zarządzaniu w Gospodarce 4.0

13
Maja

SZKOŁY WYŻSZE

KUL jako jedyny polski uniwersytet partnerem Parlamentu Europejskiego

13
Maja

SPORT AKADEMICKI

AWF Katowice najlepsza w studenckich szarżach

13
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

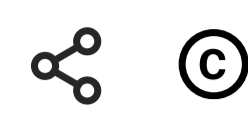
W środę inauguracja Dni NCN w Bydgoszczy

[zobacz więcej >](#)

Partnerzy

Opole/ Skandynawskie wzorce na nowym kierunku politechniki

13.05.2024 aktualizacja: 13.05.2024 2 minuty czytania



06.05.2016 PAP/Sławomir Mielnik

Politechnika Opolska będzie kształcić trenerów aktywności fizycznej i zdrowia - poinformowała rzecznik prasowy uczelni Anna Kułynycz. Przy przygotowywaniu programu studiów wykorzystano doświadczenia skandynawskie w dziedzinie profilaktyki zdrowia.

Studia skierowane są do osób, które są zainteresowane aktywnym stylem życia i chciałyby w przyszłości profesjonalnie zajmować się aktywnością fizyczną, profilaktyką chorób cywilizacyjnych, promowaniem i kształtowaniem prozdrowotnych postaw lub odnową biologiczną.

"Coraz więcej osób zdaje sobie sprawę z korzyści zdrowotnych, jakie niesie regularne uprawianie sportu, szczególnie na świeżym powietrzu. Wpływa ono nie tylko na poprawę kondycji fizycznej, ale także na zdrowie psychiczne, pomagając w redukcji stresu i poprawie nastroju. Zdrowe ciało bowiem to nie tylko kwestia estetyki, ale przede wszystkim dobre samopoczucie i lepsza jakość życia. Program studiów został przygotowany w oparciu o najlepsze europejskie standardy, a inspirowany jest skandynawskimi rozwiązaniami, gdzie stawia się na profilaktykę zdrowotną, w której główną rolę odgrywa aktywność fizyczna" - wyjaśnia dziekan Wydziału Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii Politechniki Opolskiej prof. Dawid Bączkowicz.

Na liście przedmiotów są m.in. anatomia człowieka, biomechanika i analiza ruchu, fizjologia człowieka, psychologia zdrowia, profilaktyka nadwagi, edukacja żywieniowa, profilaktyka wad postawy, aktywne formy body&mind oraz fitness w wielu wariantach.

"Nasi absolwenci będą dysponować wiedzą o roli i znaczeniu stylu życia, w tym aktywności fizycznej i żywienia w profilaktyce zdrowotnej dzieci, osób dorosłych i starszych; potrafili zastosować środki i metody prozdrowotnej aktywności fizycznej, turystyki aktywnej oraz odnowy biologicznej i psychosomatycznej na potrzeby poprawy stanu zdrowia i jakości życia. Zostaną także przygotowani do podjęcia pracy zarówno z klientem indywidualnym i grupami osób w różnym wieku i o różnym poziomie sprawności fizycznej jako instruktorzy rekreacji ruchowej lub trenerzy personalni; instruktorzy odnowy biologicznej i masażu; specjaliści promocji zdrowia i edukacji zdrowotnej oraz animatorzy czasu wolnego" – wylicza prof. Bączkowicz. (PAP)

Marek Szczepanik

masz/ agz/

politechnika opolska

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopismach adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii "Świat" oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Wiceminister Szeptycki: umiędzynarodowienie nauki i szkolnictwa wyższego jest rzeczą niezbędną



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Minister nauki: w połowie roku ma być gotowy projekt nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

Najpopularniejsze

Kraj Świat



Minister nauki: przy malejącej liczbie studentów trzeba rozważyć łączenie uczelni

Prof. Chuderski: kognitywiści próbują zrozumieć, jak ludzie dogadują się z robotami

Ekspert: „polski smog” szczególnie groźny dla układu krążenia

Ponownie zbadano pradawnego krokodylomorfa z Zależca Wielkiego

Politechnika Gdańska i Bechtel będą współpracowały m.in. w zakresie energetyki jądrowej

Podobne



UCZELNIE I INSTYTUCJE

Politechnika Opolska rozpoczyna budowę obiektu za ponad 36 mln zł



UCZELNIE I INSTYTUCJE

Politechnika Opolska będzie kształcić specjalistów od wizerunku



UCZELNIE I INSTYTUCJE

Ponad 16 tysięcy cytowań naukowców Politechniki Opolskiej

POLECANE



Ekspertka: burza geomagnetyczna trwa; możliwa kontynuacja zórz

Ekstremalna burza geomagnetyczna trwa; naukowcy zaobserwowali kolejne rozbłyski słoneczne klasy X. Istnieje więc możliwość, że zorze jeszcze wystąpią - powiedziała PAP Helena Ciechowska z Centrum Badań Kosmicznych PAN.

NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Akceptuję [regulamin](#) i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura
Człowiek
Zdrowie
Życie
Ziemia
Kosmos
Materia i energia
Technologia
Świat
Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje
Innowacje
Nagrody
Prawo
Popularyzacja
Wydarzenia
Ludzie

OD NAS

Konkurs dla czytelników
O serwisie
Popularyzator Nauki
Blog
Książka
Newsletter
RSS
Mapa strony
Wykorzystywanie treści
Logo do pobrania
Autorzy

WYDAWCA

FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa
naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88

ŚLEDŹ NAS



Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

[Do góry ↑](#)

Aktualności

13

Maja



ŻYCIE AKADEMICKIE

Opublikowano: 2024-05-13

W środę inauguracja Dni NCN w Bydgoszczy

Prezentacje naukowców na temat ich badań, panel dyskusyjny o grantach, warsztaty dla pracowników administracyjnych i dla badaczy, a także konkurs wiedzy o Narodowym Centrum Nauki – to wszystko czeka na uczestników tegorocznych Dni NCN, które pojutrze rozpoczynają się w Bydgoszczy. Patronem medialnym jubileuszowej edycji jest „Forum Akademickie”.

Pierwsze Dni NCN odbyły się w 2013 roku na Śląsku. Później impreza gościła w Lublinie, Szczecinie, Olsztynie, Kielcach,

Gdańsku, Łodzi, Białymstoku i w ubiegłym roku we Wrocławiu. Za każdym razem celem jest zaprezentowanie oferty agencji badaczkom i badaczom oraz zachęcenie ich do udziału w konkursach. Tegoroczna, dziesiąta edycja, rozpocznie się już pojutrze, 15 maja, w Bydgoszczy.

Na inaugurację o swojej drodze naukowej i prowadzonych badaniach opowiedzą uczeni pracujący w ośrodku nad Brdą:

- ✓ dr hab. **Jakub Lipski**, kierownik Katedry Literatur Anglojęzycznych na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy opowie o projektach dotyczących XVIII-wiecznej literatury brytyjskiej;
- ✓ dr hab. **Barbara Bojko** z Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu przedstawi technikę zwaną mikroekstrakcją do fazy stałej oraz zastosowanie opracowanych na jej podstawie protokołów w badaniach nowotworów mózgu (unikatowość metody polega na jej minimalnej inwazyjności i prostocie użytkowania pozwalających na bezpośrednią analizę materiału biologicznego, w tym badań in vivo);
- ✓ prof. dr hab. n. med. **Marek Harat** z Wydziału Medycznego Politechniki Bydgoskiej im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich na bazie własnych doświadczeń przybliży problemy badawcze w neurochirurgii w zakresie głębokiej stymulacji mózgu i poprawy wyników leczenia gglejaków.

Następnie zaplanowano – tradycyjne już – otwarte spotkanie z członkami Rady NCN, którzy odpowiedzą na najczęstsze pytania dotyczące konkursów grantowych, m.in. na co zwrócić uwagę przy przygotowaniu wniosku, kto ocenia projekty i decyduje o przyznaniu grantów. Po zakończeniu będzie możliwość odbycia indywidualnych konsultacji z koordynatorami dyscyplin NCN odpowiadającymi za przeprowadzanie konkursów NCN oraz pracownikami Działu Badań Naukowych i Rozwoju Naukowców zajmującymi się obsługą administracyjną projektów badawczych po stronie NCN.

Środę zwieńczy konkurs wiedzy na temat Narodowego Centrum Nauki. Poprowadzi go Anna Korzekwa-Józefowicz, rzeczniczka agencji, a więc można się spodziewać, że nie zabraknie podchwytliwych pytań. Warto jednak wziąć udział, bo na zwycięzcę czeka zaproszenie na uroczystość wręczenia Nagrody NCN, która odbędzie się tradycyjnie w październiku w Krakowie.

Z kolei w czwartek, 16 maja, odbędą się warsztaty dla naukowców z oceny wniosków oraz dotyczące Planów Zarządzania Danymi. W programie także szkolenie dla pracowników administracyjnych jednostek naukowych.

Szczegółowy harmonogram Dni NCN znajduje się na [stronie internetowej wydarzenia](#). Gospodarzem tegorocznej odsłony jest Politechnika Bydgoska we współpracy z Prezydentem Miasta Bydgoszczy oraz Uniwersytetem Kazimierza Wielkiego, Collegium Medicum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Akademią Muzyczną im. Feliksa Nowowiejskiego, Akademią Kujawsko-Pomorską, Bydgoską Szkołą Wyższą, Wyższą Szkołą Gospodarki, Wyższą Szkołą Nauk o Zdrowiu, Uniwersytetem WSB Merito Bydgoszcz oraz Centrum Nauki i Kultury Młyny Rothera. Patronat medialny nad Dniami NCN sprawuje „Forum Akademickie”.

MK

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

13

Maja

WYBORY 2024

Senat WUM: Procedura wyborcza powinna rozpocząć się od nowa

13

Maja

BADANIA

Krwawe powiązania pod lupą naukowców z IChF PAN i UW

13

Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

„Polarniczki” już do oglądania w sieci!

13

Maja

BADANIA

Specjalny namiot ochroni przed zakażeniem

13

Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prof. Krzysztof Pomian doktorem honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego

13

Maja

SPRAWY NAUKI

Jaki wzorzec dla recenzji w postępowaniach awansowych?

13

Maja

KONFERENCJE

O zarządzaniu w Gospodarce 4.0

13

Maja

SZKOŁY WYŻSZE

KUL jako jedyny polski uniwersytet partnerem Parlamentu Europejskiego

13

Maja

SPORT AKADEMICKI

AWF Katowice najlepsza w studenckich szarżach

13

Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

W środę inauguracja Dni NCN w Bydgoszczy

zobacz więcej >

Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl”. finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

Politechnika Lubelska świętuje jubileusz

13 maja 2024 / 10:22

AA



ANTENA

81 743 73 83

informacje@radio-lublin.pl

CIEKAWOSTKI



Czy sztuczna inteligencja może zdać maturę?



Tajemnicze wieże i malownicze ruiny. Najciekawsze lubelskie zamki [ZDJĘCIA]



Wyjątkowa polska moneta na aukcji w Monako. Jest

71 lat temu powstała Wieczorowa Szkoła Inżynierska, która przekształciła się potem w Politechnikę Lubelską. Studia rozpoczęło wówczas 107 studentów. Dziś Politechnika Lubelska to ponad 20 budynków na 16 hektarach, 6 wydziałów, blisko 1200 pracowników oraz ponad 7 tysięcy studentów i 68 tysięcy absolwentów.

CZYTAJ: [Miasto będzie współpracowało z Politechniką w branży kreatywnej \[ZDJĘCIA\]](#)



nasz kraj prymusem rynku pracy

Podczas uroczystości jubileuszowych tytuł Honorowego Profesora otrzyma profesor Mieczysław Kuczma z Politechniki Poznańskiej. To uznany specjalista w dziedzinie inżynierii lądowej i transportu, który od 20 lat współpracuje z Politechniką Lubelską. Ponadto rozstrzygnięty zostanie konkurs na najlepszych nauczycieli akademickich „Dydaktyk Roku 2023”. Ogłoszone zostanie też imię dla dębu, który zasadzono rok temu podczas obchodów 70-lecia uczelni.

Początek uroczystości w auli Podkowy na Wydziale Mechanicznym Politechniki Lubelskiej o godzinie 11.00.

Fot. [pollub.pl](#)

MaK/ opr. DySzcZ

Fot. archiwum



REKLAMA

REKLAMA

Czytaj także



Karambol na trasie Siedlce – Łuków

13 MAJA 2024



Koroszczyn: 500 ciężarówek czeka na wyjazd z kraju

13 MAJA 2024



Adam Kuś triumfuje na Śląsku [ZDJĘCIA]

13 MAJA 2024



Marszałek Jarosław Stawiarski o środkach unijnych dla Lubelskiego

13 MAJA 2024



Rosjanie przełamali linie obronne pod Charkowem [ZDJĘCIA, AKTUALIZACJA]

13 MAJA 2024



80 lat chemii w UMCS. Konferencja w Lublinie

13 MAJA 2024



To nie będzie „Perła”. Imię dla młodego sokoła zmienione [ZDJĘCIA]

13 MAJA 2024



„Transformacja Ekspresji”. Nowa ekspozycja w Lublinie

13 MAJA 2024



Radio Lublin S.A. w likwidacji
ul. Obrońców Pokoju 2
20-030 Lublin
tel. 801 501 022 / 81 53 64 200
fax 81 532 87 28
e-mail: poczta@radiolublin.pl

Praca Lublin
Partnerzy
Reklama
Kontakt
BIP



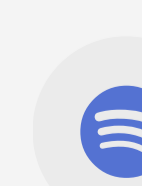
NASZE CZĘSTOTLIWOŚCI:



102.2 MHz –Lublin
103.1 MHz –Ryki



103.2 MHz –Zamość
100.9 MHz –Chełm



93.1 MHz –Biała Podlaska

Aktualności

13
Maja

WYBORY 2024



Źródło: Collegium Civitas

Opublikowano: 2024-05-13

Prof. Stanisław Mocek nadal rektorem Collegium Civitas

Prof. Stanisław Mocek został ponownie wybrany na rektora Collegium Civitas. Kieruje warszawską uczelnią od 2012 roku.

Prof. Stanisław Mocek związany jest z Collegium Civitas od początku istnienia tej uczelni, czyli od 1997 roku. W latach 1998–2012 zajmował stanowisko prorektora, a od 2012 roku zasiada w fotelu rektora. W czwartek, 9 maja, został wybrany na kolejną, czteroletnią kadencję rozpoczynającą się 1 września. Prof. Mocek jest trzecim rektorem w historii Collegium Civitas. Przed nim funkcję tę sprawowali prof. Jadwiga Koralewicz i prof. Edmund Wnuk-Lipiński.

Jest socjologiem, politologiem i medioznawcą. Był stypendystą Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej i Oxford University, laureatem nagrody im. Karla Poppera. Zajmuje się zagadnieniami polskiej sceny

politycznej, mediów i systemu medialnego, procesów wyborczych, przywództwa i dyskursu politycznego, badań opinii społecznej, a także systemów politycznych i społecznych. Jest ekspertem w zakresie transformacji ustrojowych, problemów społecznych w skali mikro i makro, partycypacji publicznej i społeczeństwa obywatelskiego.

Przewodniczy Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Niepublicznych. Zasiada także w Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Jest redaktorem naczelnym rocznika naukowego „Zoon Politikon”.

Collegium Civitas powstało z inicjatywy naukowców z Instytutu Studiów Politycznych PAN. Oferuje studia prowadzone w języku polskim i angielskim (ponad 100 specjalności na studiach I i II stopnia oraz ponad 25 programów na studiach podyplomowych), a także studia dwujęzyczne polsko-angielskie w sześciu obszarach tematycznych: dziennikarstwo i nowe media; zarządzanie i marketing; psychologia i coaching; bezpieczeństwo i analiza informacji; stosunki międzynarodowe i dyplomacja; socjologia, kultura i sztuka. W nowej kadencji planowane jest uruchomienie nowego kierunku – prawo oraz nowych specjalności.

MK

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

13
Maja

WYBORY 2024

Senat WUM: Procedura wyborcza powinna rozpocząć się od nowa

13
Maja

BADANIA

Krwawe powiązania pod lupą naukowców z IChF PAN i UW

13
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

„Polarniczki” już do oglądania w sieci!

13
Maja

BADANIA

Specjalny namiot ochroni przed zakażeniem

13
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prof. Krzysztof Pomian doktorem honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego

13
Maja

SPRAWY NAUKI

Jaki wzorzec dla recenzji w postępowaniach awansowych?

13
Maja

KONFERENCJE

O zarządzaniu w Gospodarce 4.0

13
Maja

SZKOŁY WYŻSZE

KUL jako jedyny polski uniwersytet partnerem Parlamentu Europejskiego

13
Maja

SPORT AKADEMICKI

AWF Katowice najlepsza w studenckich szarżach

13
Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

W środę inauguracja Dni NCN w Bydgoszczy

[zobacz więcej >](#)

Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl” finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

Aktualności

13

Maja

BADANIA



Fot. Szymon Skoczyński

współautor projektu.

Opublikowano: 2024-05-13

Specjalny namiot ochroni przed zakażeniem

Specjalny namiot pneumatyczny do bezpiecznego transportu karetką pacjentów, u których podejrzewa się chorobę zakaźną, zaprojektowali naukowcy z trzech śląskich uczelni. Wynalazek jest właśnie testowany w warunkach klinicznych w kilku tamtejszych szpitalach.

Złożony namiot pneumatyczny ma wielkość apteczki i docelowo powinien być przymocowany do każdej deski ortopedycznej w karetkach. W przypadku zgłoszenia zespołu ratowniczy jadący do pacjenta może skorzystać z takiego namiotu, jeśli podejrzewa się występowanie choroby zakaźnej wywołanej różnymi drobnoustrojami, np. rotawirusami czy koronawirusem.

– Wyobraźmy sobie pacjenta z dolegliwościami kardiologicznymi. Liczy się każda sekunda. Jeśli dodatkowo ma objawy zakażenia rotawirusem, istnieje ryzyko, że umieszczenie go na oddziale może skutkować zamknięciem takiej jednostki. Nasz wynalazek rozwiązuje ten problem – przekonuje dr hab. Andrzej Swinarew z Uniwersytetu Śląskiego,

Kiedy pacjent zostaje położony na desce ortopedycznej, ratownik może otworzyć nad nim namiot, pociągając za specjalny sznurek. Wynalazek składa się z lekkiego stelaża, specjalnej folii i filtra HEPA umożliwiającego wymianę powietrza bez ryzyka rozsiewania bakterii czy wirusów. Sam namiot jest do jednorazowego użytku.

Zadbaliśmy o to, aby nasze rozwiązanie było bezpieczne. Tworzywa sztuczne są jednak trudne do sterylizacji, dlatego przepisy mówią wyraźnie, że tego rodzaju sprzęt medyczny nie może być wielokrotnie używany – wyjaśnia materiałoznawca z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. – Zostaje stelaż, natomiast sama folia, dzięki zastosowaniu filtra HEPA i powierzchni zapobiegającej porostowi drobnoustrojów, może być zgnieciona i wyrzucona do odpowiedniego pojemnika na odpady niemedyczne – dodaje.

Inspiracją dla wynalazku była pneumatyczna morska tratwa ratunkowa. To obowiązkowe wyposażenie każdego jachtu. W takiej tratwie wystarczy pociągnąć za sznurek i już można skorzystać z opcji ratunkowej. Podobny mechanizm naukowcy zastosowali w namiocie.

Wykorzystanie go podczas transportu pacjentów z podejrzeniem wystąpienia choroby zakaźnej znacząco zmniejsza ryzyko rozprzestrzeniania się wirusów czy bakterii. Zespół ratowniczy jest chroniony, a chorego można bezpiecznie przetransportować do szpitala. Następnie wykonuje się testy i, jeśli nie wykryto obecności np. wirusa, można zdjąć namiot. W przeciwnym wypadku pacjent zostanie przetransportowany na oddział zakaźny.

Twórcami rozwiązania są naukowcy związani z Uniwersytetem Śląskim w Katowicach, Akademią Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki oraz Śląskim Uniwersytetem Medycznym. Wynalazek jest testowany obecnie na Oddziale Kardiologii Górnośląskiego Centrum Medycznego w Katowicach, w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Klinicznym w Zabrze oraz w Piekarskim Centrum Medycznym.

Małgorzata Kłoskiewicz, źródło: UŚ

Dyskusja (0 komentarzy)

Wprowadź tekst

Wprowadź swój podpis

Wprowadź swój email (nie będzie publikowany)

Wprowadź swoje imię i nazwisko (nie będzie publikowa

opublikuj

Zobacz również

13

Maja

WYBORY 2024

Senat WUM: Procedura wyborcza powinna rozpocząć się od nowa

13

Maja

BADANIA

Krwawe powiązania pod lupą naukowców z ICHF PAN i UW

13

Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

„Polarniczki” już do oglądania w sieci!

13

Maja

BADANIA

Specjalny namiot ochroni przed zakażeniem

13

Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

Prof. Krzysztof Pomian doktorem honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego

13

Maja

SPRAWY NAUKI

Jaki wzorzec dla recenzji w postępowaniach awansowych?

13

Maja

KONFERENCJE

O zarządzaniu w Gospodarce 4.0

13

Maja

SZKOŁY WYŻSZE

KUL jako jedyny polski uniwersytet partnerem Parlamentu Europejskiego

13

Maja

SPORT AKADEMICKI

AWF Katowice najlepsza w studenckich szarżach

13

Maja

ŻYCIE AKADEMICKIE

W środę inauguracyjna Dni NCN w Bydgoszczy

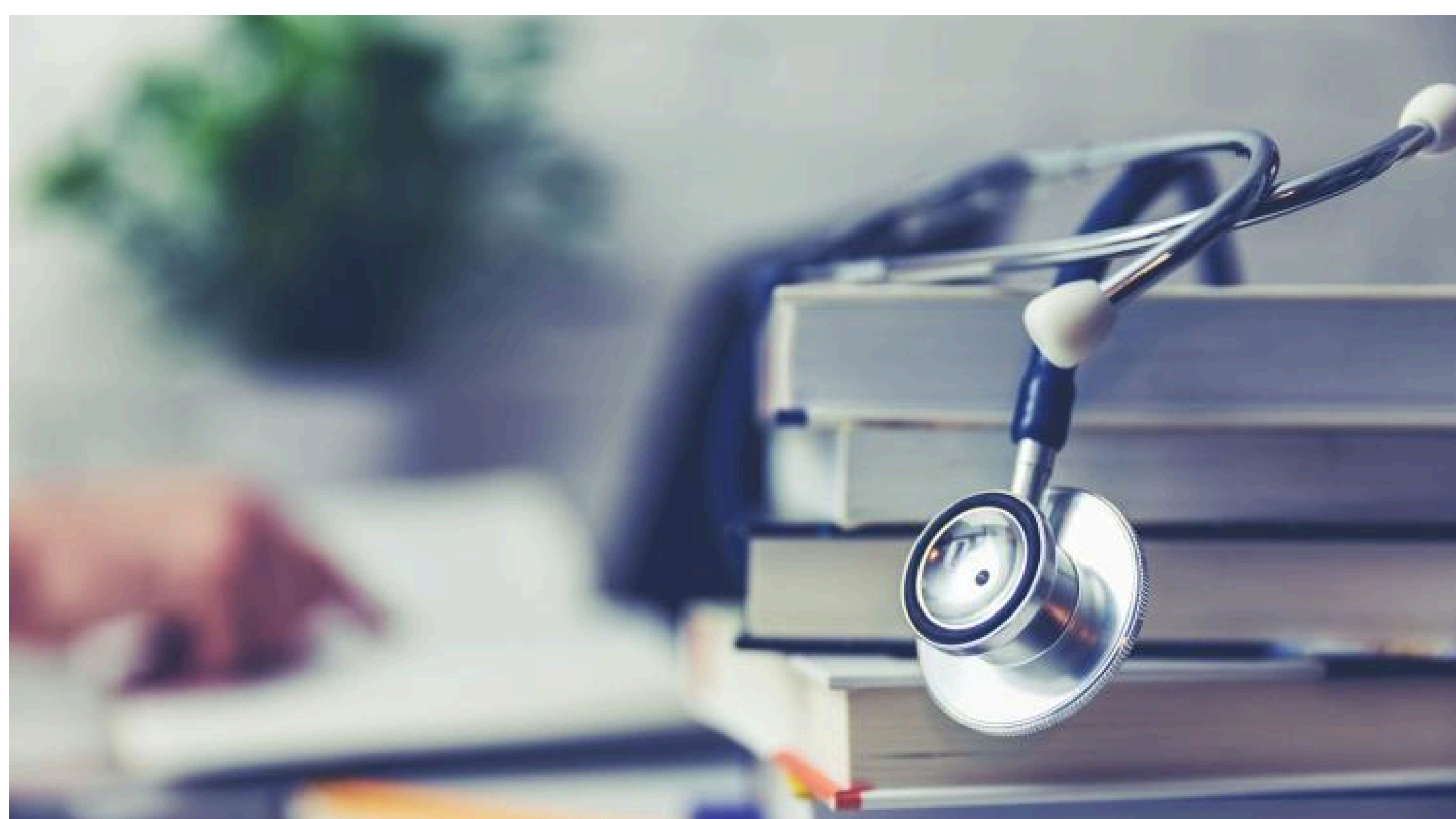
zobacz więcej >

Partnerzy

Projekt „Portal forumakademickie.pl” finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu najlepszą polską uczelnią medyczną

13.05.2024 aktualizacja: 13.05.2024 2 minuty czytania



Fot. Adobe Stock

Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu w opublikowanym w poniedziałek najnowszym Center for World University Rankings (CWUR) znalazł się na pierwszym miejscu wśród uczelni medycznych w Polsce. Jest też najwyższą notowaną uczelnią z Wrocławia.

W przesłanym przez uczelnię komunikacie napisano, że w opublikowanym w poniedziałek najnowszym rankingu wrocławska uczelnia awansowała na pierwsze miejsce wśród uczelni medycznych w Polsce. Jest też najwyższą notowaną uczelnią z Wrocławia.

„Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu po raz kolejny odnotował awans w Center for World University Rankings (CWUR). To jeden z kluczowych zagranicznych rankingów uczelni” – czytamy w komunikacie.

W rankingu sklasyfikowano 41 polskich szkół wyższych i instytutów badawczych, a Uniwersytet Medyczny Wrocław znalazł się w tym zestawieniu na ósmej pozycji, awansując o dwie. Wrocławska uczelnia ogólnie zajmuje 893 pozycję spośród blisko 21 tys. uwzględnionych w zestawieniu jednostek, co plasuje ją w grupie 4,3 proc. najlepszych uczelni świata.

„To ogromny sukces, zwłaszcza w przypadku uczelni sprofilowanej. Mamy ograniczoną liczbę kierunków kształcenia i dyscyplin naukowych w porównaniu z potężnymi uniwersytetami czy politechnikami. Tak wysokie miejsce Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu to potwierdzenie jakości” – powiedział cytowany w komunikacie prof. Piotr Ponikowski.

Rektor, który jest też najdłużej obecnym na liście najczęściej cytowanych naukowców świata przedstawicielem Polski, dodał, że wysokie pozycje potwierdzają kierunek rozwoju konsekwentnie realizowany przez ostatnie lata.

„To zwiększa naszą widoczność w świecie, uwiarygadnia w relacjach w zagranicznymi partnerami. Nie mam wątpliwości, że projekt medycznej uczelni badawczej, nad którym pracujemy, podporządkowane mu zmiany w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym i wkraczająca w naszą codzienność kliniczną sztuczna inteligencja, która daje nam zupełnie nową perspektywę, jeszcze ten rozwój przyspieszą” – dodał prof. Ponikowski.

Metodologia rankingu Center for World University Rankings (CWUR) opiera się na ocenie jakości kształcenia, zatrudnienia absolwentów, jakości kadry naukowej oraz wyników badawczych uniwersytetów na całym świecie, bez polegania na ankietach i danych dostarczanych przez uczelnie.

CWUR wykorzystuje obiektywne wskaźniki do oceny uczelni, podzielone na cztery obszary: 1. Edukacja: oparta na sukcesie akademickim absolwentów uniwersytetu, mierzona względem wielkości uniwersytetu (25 proc.); 2. Zatrudnienie: oparte na zawodowym sukcesie absolwentów uniwersytetu, mierzonym względem wielkości uniwersytetu (25 proc.); 3. Kadra naukowa: mierzona liczbą członków kadry naukowej, którzy otrzymali najwyższe akademickie wyróżnienia (10 proc.); 4. Liczba publikacji naukowych (10 proc.); 5. Liczba publikacji naukowych pojawiających się w najważniejszych i najbardziej wpływowych czasopismach (10 proc.); 7. Liczba wysoko cytowanych publikacji (10 proc.).

Szczegółowe informacje o rankingu są na stronie <https://cwur.org/2024.php>. (PAP)

Nauka w Polsce, Roman Skiba

ros/ joz/

uniwersytet medyczny we wroclawiu ranking uczelnie medyczne

Fundacja PAP zezwala na bezpłatny przedruk artykułów z Serwisu Nauka w Polsce pod warunkiem mailowego poinformowania nas raz w miesiącu o fakcie korzystania z serwisu oraz podania źródła artykułu. W portalach i serwisach internetowych prosimy o zamieszczenie podlinkowanego adresu: Źródło: naukawpolsce.pl, a w czasopismach adnotacji: Źródło: Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl. Powyższe zezwolenie nie dotyczy: informacji z kategorii „Świat” oraz wszelkich fotografii i materiałów wideo.

Czytaj także



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Wiceminister Szeptycki: umiędzynarodowienie nauki i szkolnictwa wyższego jest rzeczą niezbędną



UCZELNIE I INSTYTUCJE
Minister nauki: w połowie roku ma być gotowy projekt nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym

Przed dodaniem komentarza prosimy o zapoznanie z [Regulaminem](#) forum serwisu Nauka w Polsce.

NEWSLETTER

Zapraszamy do zapisania się do naszego newslettera

E-mail

Podaj swój email

Akceptuję regulamin i wyrażam zgodę na przetwarzanie powyższych danych osobowych w celu otrzymywania newslettera.

Zapisz się →

SPRAWY NAUKOWE

Historia i Kultura
Człowiek
Zdrowie
Życie
Ziemia
Kosmos
Materia i energia
Technologia
Świat
Nagrody Nobla

SPRAWY AKADEMICKIE

Uczelnie i Instytucje
Innowacje
Nagrody
Prawo
Popularyzacja
Granty i Konkursy
Wydarzenia
Ludzie

OD NAS

Konkurs dla czytelników
O serwisie
Popularyzator Nauki
Blog
Książka
Newsletter
RSS
Mapa strony
Wykorzystywanie treści
Logo do pobrania
Autorzy

WYDAWCA

FUNDACJA PAP
Bracka 6/8
00-502, Warszawa
naukawpolsce@pap.pl
(+48 22) 509 27 07
(+48 22) 509 23 88

ŚLEDŹ NAS



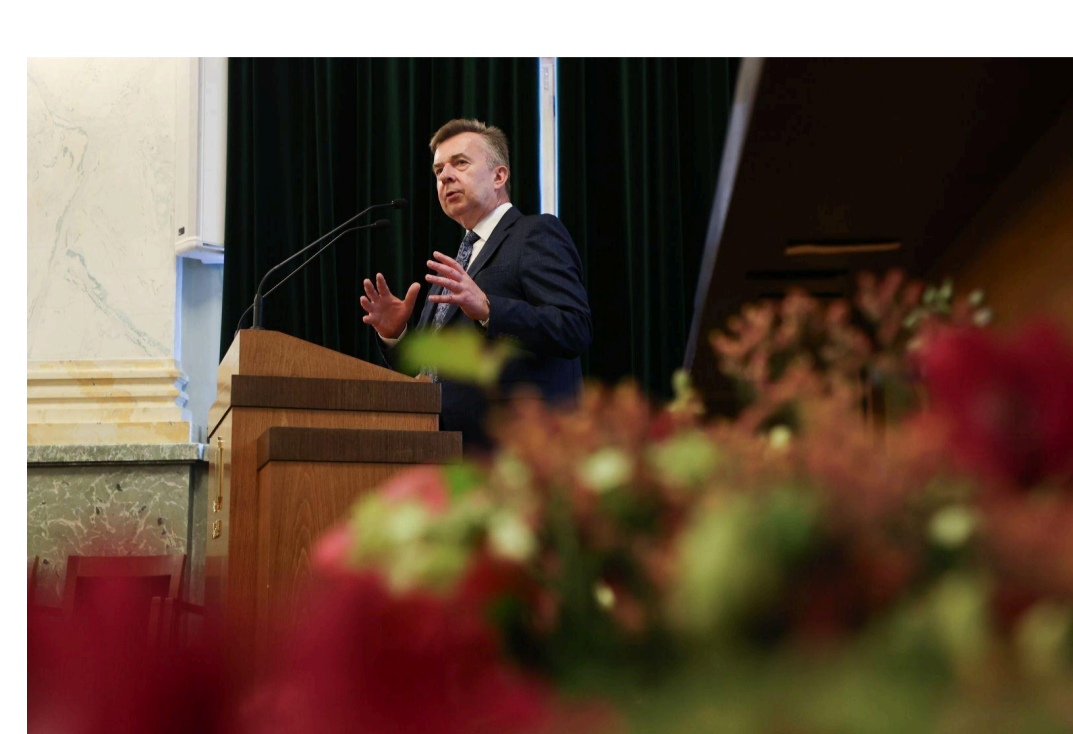
Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki II.

Do góry ↗

Najpopularniejsze

Kraj Świat



Minister nauki: przy malejącej liczbie studentów trzeba rozważyć łączenie uczelni

Prof. Chuderski: kognitywiści próbują zrozumieć, jak ludzie dogadują się z robotami

Ekspert: „polski smog” szczególnie groźny dla układu krążenia

Ponownie zbadano pradawnego krokodylomorfa z Załęczna Wielkiego

Politechnika Gdańska i Bechtel będą współpracowały m.in. w zakresie energetyki jądrowej

Podobne



UCZELNIE I INSTYTUCJE

Wałbrzych/ Filia wrocławskiego Uniwersytetu Medycznego w Wałbrzychu z nową siedzibą



UCZELNIE I INSTYTUCJE

Wrocław/ Uczelnia medyczna podpisała list intencyjny w sprawie symulatora do chirurgii robotycznej



UCZELNIE I INSTYTUCJE

Wrocław/ Uniwersytet Medyczny uruchamia studia łączące medycynę z nowymi technologiami

POLECANE



Ekspertka: burza geomagnetyczna trwa; możliwa kontynuacja zórz

Ekstremalna burza geomagnetyczna trwa; naukowcy zaobserwowali kolejne rozbłyski słoneczne klasy X. Istnieje więc możliwość, że zorze jeszcze wystąpią - powiedziała PAP Helena Ciechowska z Centrum Badań Kosmicznych PAN.



LUBELSCY LEKKOATLECI ROZPOCZĘLI SWOJE LETNIE ZMAGANIA

🕒 13 maja 2024 📅 Izabela Bogusz

Sezon lekkoatletyczny nabiera tempa. Rok 2024 owocuje w wiele prestiżowych imprez, z Igrzyskami Olimpijskimi na czele.

Maj rozpoczął się od Mistrzostw Świata Sztafet, które odbyły się w tym roku na Bahamach. W turnieju pojawili się zawodnicy AZS-u UMCS Lublin. Alicja Wrona-Kutrzepa pobięła w eliminacjach sztafety pań 4x400 metrów. Polki wywalczyły w nich nie tylko awans do finału, ale także kwalifikację na Igrzyska Olimpijskie. W finale biało-czerwone zdobyły srebrny medal, uznając wyższość tylko Amerykankom.

Patryk Grzegorzewicz razem ze sztafetą Panów na tym samym dystansie zajął siódme miejsce w eliminacjach. Awans na Igrzyska zapewnił im repasaż, w którym zawodnik AZS-u już nie wystąpił.



źródło: facebook AZS UMCS Lublin

W ubiegłą środę odbyły się natomiast Akademickie Mistrzostwa Województwa Lubelskiego, w których uczestniczyła Adrianna Topolnicka. Zawodniczka zajęła trzecie miejsce w biegu na 300 metrów. W sobotę wystartowała również w 66. Otwartych Mistrzostwach Stalowej Woli, gdzie ustanowiła swój nowy rekord życiowy w biegu na 600 metrów z wynikiem 1:2,97 s. Z biegaczką po starcie na lubelskim tartanie porozmawiała nasza reporterka, Hanna Pałuska.

ZOBACZ TAKŻE:

MKS FunFloor Lublin zagra o ligowe srebro

MKS Lublin w FinalFour Mistrzostw Polski Juniorek Młodszych

Lubelscy lekkoatleci rozpoczęli swoje letnie zmagania

Szczypiorniści z UMCS-u obronili tytuł Akademickiego Mistrza Województwa Lubelskiego

Za nami Marleyki – lubelscy artyści złożyli hołd królowi reggae

00:00 00:00

17-letni zawodnik AZS-u Patryk Radwan triumfował na dystansie 300 metrów, ustanawiając swój rekord życiowy. Jego wynik 33,7 s okazał się być najlepszy w tym sezonie wśród juniorów młodszych, a także w historii biegów Polaków w tej kategorii wiekowej na stadionie. Radwan wystartował także w pierwszym mityngu kwalifikacyjnym LOZLA, gdzie w biegu na 200 metrów ustanowił nową życiówkę. Uzyskał także minimum na Mistrzostwa Europy U18.

Kolejny rekordowy czas wybiegał także Szymon Żywko. Reprezentant AZS-u Lublin swój życiowy wynik uzyskał w biegu na 2000 metrów. Przebiegł on cały dystans z czasem 5:16,45 s.

Udaną inaugurację sezonu zaliczył Andrzej Kuch, który w Chorzowie zwyciężył w skoku w dal. Na pierwszym Podlaskim Mityngu Olimpijskim rywalizował natomiast Mateusz Kwaśniewski. Zawodnik zajął trzecie miejsce w rzucie oszczepem.

Najważniejszą imprezą sezonu są jednak Igrzyska Olimpijskie. O udział w nich walczy Małgorzata Hołub-Kowalik, dla której będzie to ostatni występ w karierze.

00:00 00:00

Przed zawodnikami jeszcze jubileuszowe 100. Mistrzostwa Polski na otwartym stadionie. Walka toczy się nadal o minima na Mistrzostwa Europy i Igrzyska Olimpijskie.



Opublikowano w Aktualności, Audycje, Dookoła Sportu, Sport

Leave a Reply

Lekkoatleci startowali w Lublinie. Podziękowania dla sędziego Puchali

Krzysztof Szuptarski
k.szuptarski@kurierlubelski.pl

LEKKOATLETYKA. Ponad 400 osób wystartowało w 1. Kwalifikacyjnym Mityngu LOZ-LA. W trakcie zawodów za lata pracy sędziego podziękowano Janowi Puchali.

W sobotnim mityngu lubelskiej publiczności zaprezentowała się Alicja Wrona-Kutrzepa, która w pierwszy weekend maja, razem z koleżankami z reprezentacji Polski ze sztafety 4×400 m, wywalczyła na Bahamach kwa-

lifikację olimpijską. Lekkoatletka AZS UMCS Lublin tym razem wystąpiła aż na trzech dystansach: 100, 150 oraz 200 m i wszystkie biegi zakończyły się jej pewnymi zwycięstwami.

Po kontuzji odniesionej w sezonie halowym na bieżnię powrócił sprinter Agrosu Zamość, Dominik Kopeć. Podopieczny trenera Andrzeja Gdańskiego w Lublinie pobiegł na nietypowym dystansie 150 m, zajmując z czasem 15,79 drugie miejsce. Zamościanin musiał uznać wyższość Łukasza Żaka z AZS UMCS (15,49).



Jan Puchala to też zasłużony działacz, trener oraz wychowawca wielu pokoleń świetnych sportowców

Żak triumfował także na 100 m, pokonując linię mety w znakomitym czasie 10,26. Rezultat ten nie będzie jednak uwzględniony do oficjalnych tabel, gdyż sprinterom w tym biegu pomagał zbyt silny wiatr (+3,8 m/s).

Odkryciem ostatnich dni jest niewątpliwie niespełna 17-letni Patryk Radwan, także reprezentujący barwy akademickiego klubu z Lublina. Trenujący pod kierunkiem Henryka Adamowicza sprinter, wygrał w świetnym stylu bieg na 200 m, ustanawiając czasem 21,66 swój nowy rekord życiowy. Trzy

dni wcześniej, na 300 m, Radwan uzyskał najlepszy wśród juniorów młodszych U18 wynik na świecie (33,70).

Podziękowali Janowi Puchali
W trakcie sobotnich zawodów za całokształt działalności podziękowano Janowi Puchali, wieloletniemu sędziemu lekkiej atletyki, którego jeszcze niedawno można było spotkać na niemal wszystkich imprezach lekkoatletycznych w Lublinie. Jan Puchala z lubelskim sportem związany jest od blisko 60 lat. ©©

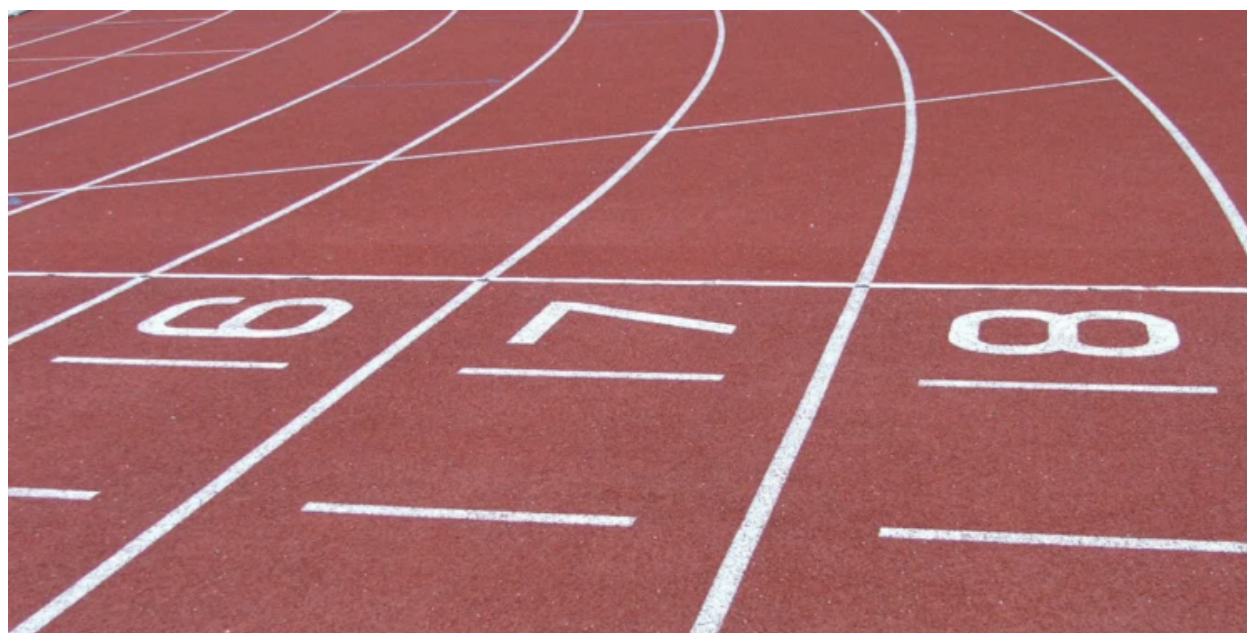
FOT. PIOTR KITLIŃSKI/LOZLA



Lekkoatleci z regionu na zagranicznych mityngach

13 maja 2024 / 07:09

AA



Udostępnij na Facebook

Udostępnij na Twitter

Kod QR

Grupa lekkoatletów AZS-u UMCS-u Lublin startowała w mityngach zagranicznych. W Kalamacie Krzysztof Hołub wygrał bieg na 400 m przez płotki w czasie 50,81 sek, zaś Andrzej Kuch zajął trzecie miejsce w skoku w dal z wynikiem 7 m 44 cm. Z kolei w Grazu Daria Zabawska zwyciężyła w rzucie dyskiem uzyskując w najlepszej próbie 57 m 89 cm.

AR

Fot. pixabay.com

Tagi: lekkoatletyka

ANTENA

81 743 73 83

informacje@radio-lublin.pl

CIEKAWOSTKI



Czy sztuczna inteligencja może zdać maturę?



Tajemnicze wieże i malownicze ruiny. Najciekawsze lubelskie zamki [ZDJĘCIA]



Wyjątkowa polska moneta na aukcji w Monako. Jest warta... ponad milion euro



20 lat Polski w UE: nasz kraj prymusem rynku pracy



REKLAMA

Czytaj także



Lubelscy lekkoatleci na mityngu

12 MAJA 2024



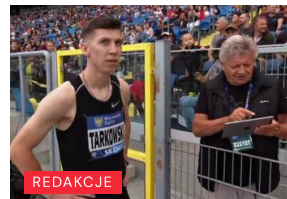
Dominik Kopeć: Mam szansę walczyć o igrzyska

11 MAJA 2024



Lekkoatletyczna rywalizacja w Lublinie

11 MAJA 2024



Bialski lekkoatleta najlepszy w Niemczech

10 MAJA 2024



Akademiackie Mistrzostwa Województwa: rekordy podczas biegów na 300 m

8 MAJA 2024



„Bardzo się cieszymy”. Sukces lekkoatletów AZS-u UMCS-u na Bahamach

6 MAJA 2024



Trzy polskie sztafety z awansem na igrzyska. Pobiegly też zawodniczki z Lubelskiego

5 MAJA 2024



Hiszpański sukces lubelskiego dyskobola

1 MAJA 2024

REKLAMA

TYM SIĘ MÓWIŁO

- Młodzi żużlowcy Motoru powalczą o pierwsze zwycięstwo
- Nowe władze powiatu łączyńskiego. PiS w opozycji
- Lubelscy siatkarze zaczynają grę o europejskie puchary
- Najlepszy widok w mieście. Wieża Trynatarska rozpoczyna sezon turystyczny
- Posel Sławomir Ćwik o swojej kandydaturze do Parlamentu Europejskiego
- Dwa nowe kierunki. Kolejne połączenia z Dworca Lublin



Radio Lublin S.A. w likwidacji

ul. Obrońców Pokoju 2

20-030 Lublin

tel. 801 501 022 / 81 53 64 200

fax 81 532 87 28

e-mail: poczta@radiolublin.pl

Praca Lublin

Partnerzy

Reklama

Kontakt

BIP



NASZE

102.2 MHz -Lublin



CZĘSTOTLIWOŚCI:

103.1 MHz -Ryki



103.2 MHz -Zamość



100.9 MHz -Chełm



93.1 MHz -Biała Podlaska